Nr. 98. PIĄTEK 30. KWIETNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za Maj pocztą **1** zł. **35** ct., w miejscu **1** zł.

Na Gazetę z „Przewodnikiem"

za Maj pocztą **1** zł. **65** ct., w miejscu **1** zł. **30** ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem oświecenia profesora fizyologii przy krakowskim uniwersytecie i rzeczywistego członka tamtejszej akademii umiejętności dr. Gustawa Piotrowskiego zastępcą przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej dla odbyć się mających w Krakowie w bieżącym roku szkolnym egzaminów lekarzy, chcących uzyskać stałe umieszczenie w publicznej służbie sanitarnej przy władzach politycznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 30. kwietnia

Stale utrzymuje się przypuszczenie, że już na najbliższej sesyi Rady państwa dokona się ważna zmiana w składzie jej stronnictw politycznych. Obóz polityczny, gromadzący różnorodne żywioły pod wspólną bardzo rozległą a mimo tego pod względem politycznym mało mówiącą nazwą stronnictwa prawa ma być zachwiany. Członkowie tego stronnictwa zgodni z jego programem co do spraw kościelno-politycznych, ale obojętni na inne kwestye konstytucyjne a nawet wprost niechętni federalistycznym planom, zamierzają, jeżeli wierzyć można kilkakrotnym zapewnieniom dziennikarskim, utworzyć osobną frakcyę pod nazwą katolickiego stronnictwa państwowego. Autorowie tego pomysłu mają być spowodowani do tego kroku następującemi uwagami: Stronnictwo prawa w dzisiejszym składzie i z dzisiejszym programem swoim nie ma nadziei, ażeby rychło dostało się do steru. Po tylu udaremnionych próbach, zmierzających do nadania państwu stałej, federalistycznej organizacyi, stronnictwu liberalnemu powiodło się ustalić przekonanie, że tylko dzisiejszy ustrój konstytucyjny zdoła zapewnić państwu wewnętrzną i zewnętrzną konsolidacyę, a zarazem stworzyć wszelkie warunki wszechstronnego postępu i rozwoju. Odłam stronnictwa prawa, stawiający na pierwszym planie swojego programu ocalenie katolickich tradycyj Austryi wśród toczącej się dokoła jej granic walki kościelno-politycznej, mniema zatem, że najlepiej przysłuży się sprawie swojej, jeżeli konstytucyę weźmie za podstawę operacyi politycznych, a tem samem zapewni sobie zdolność do objęcia rządów. W ramach austryackiej konstytucyi widzą ci politycy dostateczne pole do rozwinięcia własnego programu pod każdym względem i w każdym kierunku. Nadto spodziewają się autorowie tego pomysłu politycznego, że nowo utworzone katolickie stronnictwo państwowe przyciągnęłoby do siebie wielu członków dzisiejszego stronnictwa wiernokonstytucyjnego, którzy tylko z obawy przed widmem federalistycznem, schronili się pod jego skrzydła. Przedstawiając czytelnikom tę najświeższą i ciekawą kombinacyę z dziedziny wewnętrznej polityki, uważamy za rzecz konieczną dodać, że są to plany, które nie przebyły jeszcze nawet fazy przygotowawczej i w każdym razie dopiero po otwarciu kampanii parlamentarnej rozwinąć się mogą w sposób dziś przewidywany. Ale stronnictwo wiernokonstytucyjne od upadku hr. Hohenwarta uważa przezorność za swoje hasło polityczne i nie pomija nawet w słabym zarodzie pomysłów, które mogą kiedyś wpłynąć znacznie na ustrój parlamentarnych stronnictw. To też organa jego zajmują się już dziś tem katolickiem stronnictwem tak żywo, jak gdyby nie dostawało mu już tylko formalnego ukonstytuowania się.

Bez ważnej i słusznej przyczyny popadli Kroaci w podejrzenie, że sprzykrzył się im dzisiejszy pokojowy stosunek z Węgrami i chętnie powróciliby na dawne stanowisko malkontentów, wyczekujących nowej rewizyi ugody. Interpelacya w sprawie języka urzędowego na kolejach kroackich nie dowodzi bynajmniej, że deputowani kroaccy radziby wszcząć nowe spory z Węgrami. Znany okólnik węgierskiego ministra komunikacyi w sprawie języka urzędowego na kolejach węgierskich był nadto ponętną sposobnością do zażądania świeżych koncesyi, ażeby ją pominąć mieli deputowani kroaccy. Ale że tem bynajmniej nie zamierzali rozpocząć nowych sporów konstytucyjnych, dowodzi najlepiej fakt, że ich stanowisko w obec nowego gabinetu węgierskiego i stronnictwa liberalnego najmniejszej nie uległo zmianie. Dłuższa nieobecność bana Mazuranicza w Budapeszcie tłumaczoną jest w ten sposób jak wspomniona interpelacya. Ależ podróż do Budapesztu jest drobnostką w porównaniu z mową bana do nowo mianowanych żupanów. Ta mowa wygłoszona niedawno zadaje kłam wszelkim tego rodzaju insynuacyom, gdyż najgłówniejszy nacisk kładzie na polepszenie administracyi. A reforma administracyi i wznowienie sporów konstytucyjnych są to sprzeczne pojęcia, które nigdy nie dadzą pogodzić się zupełnie.

Pruski projekt ustawy klasztornej, mający być dalszym potężnym krokiem w toczącej się walce kościelno-politycznej, nie został jeszcze zatwierdzony przez cesarza Wilhelma, chociaż stronnictwo liberalne już dawno go oczekuje. Krążą wieści, że monarcha waha się zatwierdzić projekt w ten sposób, ażeby on był jednostronnie wymierzony tylko przeciw klasztorom katolickim. Straciłby na tem wiele charakter polityki rządowej a ultramontanie mieliby nowy powód do twierdzenia, że rząd stał się ślepym prześladowcą kościoła katolickiego. Zastosowanie zaś projektu do protestanckich kongregacyi dotknęłoby niemile protestantów a nadto połączonem byłoby z osobistą przykrością dla monarchy. Te trudności opóźniają przedłożenie ustawy klasztornej a w kołach liberalnych nie wykluczają nawet obawy, że zostaną zupełnie w nadziejach zawiedzeni. Ultramontanie łudzą się, jeżeli ztąd wysnuwają wnioski pomyślne dla swojej sprawy. Cóż bowiem znaczy ten jeden dowód umiarkowania w obec tylu dosadnych objawów energii, z jaką ks. Bismarck bez wytchnienia postępuje naprzód w raz obranym kierunku politycznym. Wysnuty z tej sprawy wniosek, że rząd pruski niechętnie prowadzi walkę z kościołem i radby zjednać krajowi pokój wewnętrzny, jest niezawodnie trafny, ale tem nie mogą się pocieszać ultramontanie. Takie usposobienie panowało w kołach rządowych w chwili rozpoczęcia walki, bo niema na świecie rządu, któryby przenosił ustawiczne starcia i zatargi nad pokój wewnętrzny. Ale nad życzeniami pobożnemi racya stanu odnosiła dotąd w Berlinie i odnosić tam będzie nadal stanowcze zwycięztwa.

Niemal z takiem samem zachwyceniem jak niegdyś radykalne dzienniki francuskie opisywały balonową wyprawę Gambetty z Paryża do Tours, rozpisują się dzienniki niemieckie o ostatniej pełnej umiarkowania mowie exdyktatora do wyborców Belleville. Exdyktator posiada za granicą a mianowicie w kraju, z którym Francya od wieków krwawo walczy, tylu szczerych przyjaciół, tyle sympatyi, jak gdyby niebył Francuzem. Ale mniejsza o to, czy sympatye niemieckie dadzą się pogodzić z patryotyzmem francuskim ze stanowiska polityki odwetowej. Chcemy tu tylko zwrócić uwagę na niewłaściwe znaczenie, jakie przypisują skutkom mowy Gambetty. Radykalni słuchacze nie zrozumieli jej dobrze w pierwszej chwili a może ulegli efektom krasomowczym do tego stopnia, że zamiast dziwić się lub gorszyć przyklaskiwali swojemu bohaterowi. Śmiesznem jest twierdzenie, że te oklaski dowodzą zdrowej refleksyi w ludności Belleville. Radykalizm zagnieździł się tam od niepamiętnych czasów tak, że chyba szereg smutnych doświadczeń mógłby zmienić usposobienie ogółu. Jedna mowa Gambetty nigdy nie dokaże takiego cudu. Zresztą sam Gambetta nie pragnie tego wcale, ażeby mieszkańcy Belleville stanowczo zaczęli współzawodniczyć z legitymistami co do umiarkowania politycznego. Chodziło tu o chwilową demonstracyę, która może przynieść piękne owoce przy wyborze senatorów.

KORESPONDENCYE.

Odessa, 29. Kwietnia.

(*D*) Pisząc po raz pierwszy list do *Gazety Lwowskiej* z miejsca, z którego prawie nigdy, a przynajmniej bardzo rzadko wysyłają się korespondencye do dzienników galicyjskich, winienem przedewszystkiem choć w kilku słowach dać ogólne pojęcie o mieście, które do niedawnego czasu uchodziło za *Eldorado* pod względem zysków z pracy, z jakiegokolwiek talentu i .... ze sprytu...

W istocie przyjrzawszy się bliżej tutejszym stosunkom, każdy przekonać się może, iż znakomita zamożność Odessy, tak jak sama Odessa, jest nowa i zaledwie kilkudziesięcio-letnią posiada historyę. Pomiędzy znaczną liczbą wielkich kapitalistów, pomiędzy tutejszymi bogaczami, a nawet ludźmi zamożnymi, niema może jednego w Odessie, któregoby majątek nie wyrósł z tutejszego gruntu, z przedsiębiorstw, spekulacyj najrozmaitszych.

Ludzie różnych narodowości parci gorączką wzbogacenia się, lub pędzeni ręką nienawistnego losu, przybywali do Odessy z rublem w kieszeni, a często i bez jednego rubla.. i w krótkim przeciągu czasu dochodzili do ogromnych majątków. Był oczywiście czas taki w Odessie, że jaka taka chęć do pracy, pewien zasób sprytu i odrobina szczęścia, wystarczały jako kapitał zakładowy do zrobienia bardzo często kolosalnej fortuny, a przynajmniej znacznego majątku.

Jeżeli o wielu tegoczesnych bogaczach zachowały się różne tradycye, mniej lub więcej do prawdy podobne, a przecież nigdy niemożebne do sprawdzenia — to w Odessie, historya każdego kapitalisty jest tak świeża i tylu posiada żyjących i naocznych świadków, że np. sprzedawanie zapałek na spacerowym bulwarze i wyrosły z tego procederu bankier, liczy się w Odessie do rzeczy zwykłych...

Ale jak wszystko, tak i ta łatwość zbogacenia się w Odessie, musiała mieć swój koniec. Otworzenie kolei żelaznych za granicę i do Warszawy, zdecentralizowawszy szczególniej handel zbożowy Wołynia, Ukrainy i Podola zmniejszyło tak dalece dowozy ziarna do portu Odeskiego, że według statystycznych wykazów pod względem ilości już nie może iść w porównanie z tem, co było poprzednio. Znakomite przedsiębiorstwa przy budowaniu się kolei żelaznych, gdzie samo dostarczanie piasku tworzyło w rękach zręcznych spekulantów, wielkie kapitały, skutkiem ukończenia zupełnego kolei, ustały zupełnie.

Przy gorączkowem budowaniu miasta, handel domami znakomite przynosił korzyści, bo domy procentowały ogromnie, dziś i ten rodzaj spekulacyj upadł zupełnie, bo nieustannie u nas w cenie spadają, a znaczna liczba spichrzów stoi pustkami. Odessa nigdy nie była miastem produkcyjnem; całe jej bogactwo zasadzało się na handlu komissowym, i dziś, gdy w skutek komunikacyjnych przeobrażeń ten handel komissowy podkopany został, a miejscowy przemysł jest prawie żaden, Odessa przechodzi ciężkie próby stagnacyi, do której jeszcze w zagraniczne w ostatnich latach bankructwa wiele się przyczyniły, bo Odessa posiada handlowe rachunki ze wszystkiemi głównemi rynkami pieniężnemi w świecie.

Kiedy dawniej massa przeróżnych zajęć każdemu nowo przybyłemu młodemu człowiekowi, posiadającemu jakie takie zdolności, dawała bezprzykładną łatwość nadzwyczajnie korzystnego zarobku, dziś gromady młodych ludzi, włóczą się po ulicach bez zajęcia i bez żadnej przyszłości...

Charakterystyczną i bardzo ciekawą cechą Odessy jest jej kosmopolityczność i to nietylko pod względem języka, obyczajów i religii, ale nawet pod względem wewnętrznego ducha, jeżeli się tak wyrazić wolno..

Nie znam miasta wielkiego, a znam prawie wszystkie w Europie, w któremby interes materyalny tak uciszał, a nawet niszczył wszelkie niechęci narodowościowe, jak w Odessie. Sciśle rzeczy biorąc, niema tu nawet żadnych opinii politycznych; nie spotkasz się z niemi i w tutejszem dziennikarstwie, czy to w niemieckiem *Odessaer Zeitung*, czy we francuskim *Journal d'Odesse* czy w rossyjskich: *Odeski Wiestnik* lub *Nomorossyjski Telegraf* albo w *Listku ogłoszeń*, wszystkie one mając przeważnie kompilacyjny charakter, służą głównie swojemu osobistemu interesowi i nigdy nie wychodzą po za granicę ciasnej, domorosłej polityki.

Przy takim stanie rzeczy, małe dziennikarstwo tutejsze, o ile traci na ogólnej doniosłości, o tyle z drugiej strony dobrze służy interesom miasta w granicach lokalnego gospodarstwa.

Ludność tutejszą stanowią głównie następujące żywioły: Rossyanie, żydzi, Grecy, Włosi, Niemcy, Anglicy, Francuzi i Polacy. To jest główna populacya miasta i do niej należy dodać niewielką liczbę zajmujących się drobnym handlem Arabów, Turków, Tatarów, Kandjotów, Słowaków, Bulgarów, Wołochów, i.... reprezentujących dętą i arfową muzykę z akompaniamentem ochrypłego spiewu Czechów i Czeszek...

Polaków zamieszkuje w Odessie około 20.000; pomiędzy niemi znaczna liczba bogatych dorobkiewiczów, dość dużo kupców, rzemieślników i prowadzących różne interesa handlowe i przemysłowe, trochę podupadłej i wątpliwej arystokracyi podolskiej, trochę duchowieństwa katolickiego i bardzo znaczna liczba służby domowej i przeróżnego rodzaju robotników.

Tak przedstawiwszy w najogólniejszych zarysach zewnętrzny charakter miasta, w następnej korespondencyi będę się starał podzielić z szanownymi czytelnikami ciekawemi wiadomościami, zaczerpniętemi z tutejszego życia umysłowego i nie umysłowego, mając przedewszystkiem na uwadze we wszystkich moich korespondencyach, interesującą stronę dla mieszkańców Galicyi.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Stanowisko jakie zajął w sejmie niższo-austryackim namiestnik br. Conrad w obec interpelacyi posła dr. Weitlofa co do uregulowania podatku gruntowego, nie odniosło skutku pożądanego. Zastępcy rządu chodziło o ścisłe zachowanie granicy kompetencyi sejmu i z tego to stanowiska nie chciał on odpowiedzieć na interpelacyę, która należy do Rady państwa. Tymczasem znalazł interpelant w §. 19. ordynacyi krajowej podstawę do ponownego poruszenia tego samego przedmiotu na posiedzeniu w d. 27. b. m.; postawił wniosek, ażeby sejm zbadał skutki usta-

wy o uregulowaniu podatku gruntowego w niższej Austryi. Wniosek ten został odesłany do komissyi konstytucyjnej. W tymże samym sejmie pojawił się na tem samem posiedzeniu wniosek dr. Feldera, ażeby sejm zarządził dochodzenia co do szkód poniesionych podczas inwazyi francuskiej przez niższą Austryę i podobnie jak sejm Salzburgski wystosował do Najj. Pana prośbę o odszkodowanie. Wniosek ten odesłano do komissyi skarbowej.

— W Sejmie morawskim poruszyli czescy posłowie sprawę języka słowiańskiego w szkołach. Chociaż ministerstwo oświaty w ostatnich latach pomnożyło w Morawie znacznie liczbę szkół średnich z językiem wykładowym czeskim, pojawiają się jeszcze ciągle tak w Radzie państwa jako też w reprezentacyi krajowej skargi na upośledzenie języka krajowego. W tymże sejmie uchwalono na posiedzeniu w d. 27. bm. przyzwolić na utworzenie 6 stypendyów po 50 zł. przez 4 lata dla uczniów szkoły rysunkowej w Znaim i dla szkoły tkackiej w Sternberg. Gminie Römerstadt udzielił sejm 1000 zł. subwencyi przez pięć lat na urządzenie szkoły realnej; gminie Prossnitz udzielił 5 % pożyczki w kwocie 20.000 zł. na cele szkolne, nareszcie uchwalił, że z przyszłym rokiem szkolnym ma przejść niemiecka wyższa szkoła realna gminna w Kromieryżu na fundusz krajowy. Sejm wyższoaustryacki przyjął wniosek tyczący się rewizyi ustawy leśnej; polecił wydziałowi krajowemu ażeby zbadał skutki zarządzeń ministerstwa rolnictwa co do ochrony lasów i przeszedł do porządku dziennego nad licznemi petycyami rozmaitych gmin co do zmiany krajowej ordynacyi wyborczej.

W sejmie tyrolskim i krainskim przedłożono projekt rządowy co do warunków objęcia krajowych zakładów pracy przymusowej w zarząd państwowy. — Sejm styryjski uchwalił objąć szkołę górniczą i hutniczą w Leoben na fundusz krajowy i polecił wydziałowi krajowemu, ażeby starał się o zmniejszenie kwoty, którą kraj przyczynia się do budowy akademii technicznej z 300.000 na 200.000 zł.

— Z uwagi na postanowienia ustawy z 23. lipca 1871 o zaprowadzenie nowych wag i miar, postanowiło c. k. ministerstwo skarbu, ażeby w operatach katastralnych tych krajów, w których istnieje stały kataster podatku gruntowego i zostaje utrzymywany w ewidencyi, obliczenia obszarów zostały przerobione według systemu metrycznego.

— Najjaśniejsza Pani kazała najłaskawiej wyrazić Swe uznanie komitetowi, zajmującemu się wystawieniem pomnika dla ś. p. Cesarza Maksymiliana w Tryeście, za adres, który komitet wraz z medalem pamiątkowym i aktem fundacyjnym wręczył Najj. Pani.

— Węgierski dziennik urzędowy ogłasza całą seryę uwolnionych i nowomianowanych starszych żupanów. — W sprawie szerzonej od dość dawna pogłoski, że austryaccy dyrektorowie dróg żelaznych mają zamiar nie odbywać wspólnych konferencyj z węgierskimi dyrektorami kolejowymi, otrzymał *Pester Lloyd* z Wiednia następujący telegram od generalnego dyrektora kolei Karola Ludwika, p. Sochora: „Proszę o sprostowanie wczorajszego artykułu *Pester Lloyda*. Zastępca generalnego dyrektora kolei zachodniej, Elżbiety, p. Czedik, telegrafuje dzisiaj wspólnie ze mną do radcy ministeryalnego Ribary w król. węg. ministerstwie komunikacyj, że jesteśmy za jaknajwiększą zgodą i porozumieniem z węgierskiemi kolejami. Wszyscy dyrektorowie zjadą się prawdopodobnie w sobotę do Pressburga na wspólną konferencyę. Mowiłem dzisiaj w tej sprawie z kilku kolegami i wszędzie znalazłem jak najprzyjaźniejsze usposobienie.“

— Na posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego oświadczył prezydent, że rząd hiszpański życzy sobie dyaryuszów węgierskiego sejmu w zamian za swoje dyaryusze. Izba przychyliła się do tego życzenia Projekt ustawy handlowej został załatwiony do § 502 bez żadnych zmian.

Niemcy. Urzędowy *Reichs- u. Staatsanzeiger* pruski ogłosił w Numerze z d. 26. kwietnia ustawę o wstrzymaniu wypłat z kas rządowych dla biskupstw i duchownych katolickich. Ustawa ta sankcyonowana została przez cesarza w Wiesbadenie 22. b m.

— *Kuryer Poznański* otrzymał z pewnego źródła wiadomość, że wyklęty z kościoła katolickiego ks Kick mianowany został przez rząd inspektorem lokalnym szkoły katolickiej w Kwilczu.

— W Poznaniu i Gnieźnie szukają władze ciągle jeszcze tajnego delegata zawiadującego dyecezyą — dotychczas bezskutecznie. Na dzień 26. b. m. mieli wyznaczony w tej sprawie termin ks. prałat Likowski i ks. profesor Dziedziński, lecz woźny sądowy oznajmił im, że termin odroczony został na dzień 7. maja. Wszyscy członkowie obu kapituł oczekują lada dzień uwięzienia, które byłoby już dawno nastąpiło, gdyby nie brak miejsca w więzieniach poznańskich i gnieznieńskich.

— Czytamy w berlińskim *Tagblacie*: „Obiegają znów pogłoski o możliwem ustąpieniu księcia Bismarcka. Powodem ma być tym razem wielokrotnie omawiany zamiar wniesienia ustawy znoszącej wszystkie klasztory i kongregacye. Z różnych stron donoszono już, że sankcyi królewskiej na wniesienie tego projektu nasunęły się trudności. Rzecz więc stałaby obecnie tak, że cesarz ma być skłonnym do przyjęcia projektu, podanego mu ze strony klerykalnej, aby przedłożenie zostało podzielone i na razie zniesiono tylko klasztory męskie, żeńskie zaś zatrzymano. Ks Bismarck zaś uważa całą ustawę za konieczne ogniwo w szeregu ustaw kościelnych. Ile w tem wszystkiem prawdy, nie jesteśmy w stanie osądzić. W każdym razie zwłoka w przedłożeniu zwraca uwagę.“

Francya. Oto ważniejsze ustępy mowy Gambetty w Belleville, o której wczoraj na tem miejscu pisaliśmy:

Na wstępie wspomniał mowca, że władza marszałka Mac-Mahona nie jest emanacyą prawa powszechnego głosowania, lecz wypływem uchwały połączonych stronnictw Zgromadzenia narodowego. Prezydent republiki nie jest więc monarchą lub cesarzem *in spe*, piastuje on godność nierównie skromniejszą, chociaż zarówno zaszczytną a obowiązkiem jego jest czuwać przez pewien czas nad przeprowadzeniem ustaw, uchwalonych przez reprezentantów narodu.

Następnie przystąpił Gambetta do głównego przedmiotu swej mowy t. j. do instytycyi senatu. „Nie da się zaprzeczyć, mówił, że pierwotnie zamierzano zrobić z senatu warownię dla ducha reakcyi, utworzyć wał obronny przeciw postępowi republikańskiej demokracyi, lecz jak się często w życiu zdarza, ustawodawcy ci wpadli sami w dół, który dla innych wykopali. Nowy senat stał się przez sposób wybierania, instytucyą prawdziwie republikańską.

Te same gminy, które dotychczas brano w taką kuratelę i które wykluczano tak starannie od wszelkich spraw politycznych, będą musiały przy wyborach swoich radnych, oglądać się przedewszystkiem na ich przekonanie polityczne, gdyż każda rada gminna bierze udział przy wyborze senatorów. Te same gminy, które niegdyś okopywano nieprzebytemi rowami, tak, że między sobą nawet się nie znały i tworzyły rozprószony po kraju kurz bezwładnych atomów — te same gminy, mówię, spajają obecnie kitem, nadają im siłę i życie i tworzą z nich zbiorowość, która będzie przemawiała w imieniu całego kraju. Reprezentanci poszczególnych gmin będą się zbierali w głównem miejscu departamentu. tam nastąpi wzajemne wynurzenie życzeń, tam skrystalizuje się jedna myśl przewodnia. Jakżeż można przypuścić, ażeby takie dzieło przyjaźnego i wzajemnego wychowania pozostało bez żadnego wpływu na ogólny stan wykształcenia powszechnego. Nieszczęście Francyi polegało dotychczas głównie na tem, że życie polityczne pulsowało tylko w pewnych częściach kraju, że nie udzielało się ono z wielkich arteryi najmniejszym żyłom, że we wszystkiem spuszczano się na najwyższy rozkaz, na agenta władzy centralnej i nie troszczono się dalej o nic. Czasy te minęły już. Gminy będą odtąd radziły i nauczały się, ażeby dyktować wolę swą czyli ażeby rządzić. Senat więc nie zasługuje na ową osławioną nazwę, o której wspomniałem, będzie on raczej „wielką radą gmin francuzkich.“

Wiem ja bardzo dobrze — mówił dalej Gambetta — że pierwsze zastosowanie nowej ustawy zasadniczej, będzie musiało nastąpić w demokracyi, która przejęta najlepszemi chęciami, nie jest dostatecznie oświeconą i wykształconą; wiem ja bardzo dobrze, że nasze gminy włościańskie zatruto błędnemi zasadami, złudnemi programami i śmiesznemi legendami i że włościanin nasz, którego naturalna bystrość poglądów i zdrowy rozum, jest ostatnią moją nadzieją, narażony będzie na liczne zasadzki fanatyzmu; lecz z drugiej strony wiem także, że pod wpływem ustaw i instytucyj państwowych i on nabierze zwolna zamiłowania wolności i samorządu. Wówczas i on uczuje, że jest panem nietylko na swej zagrodzie, lecz także w swej gminie, że dla Francyi pracuje i że w danym razie da życie za Francyę. Gdy więc dwa te wyobrażenia: samorząd w gminie i gotowość do ofiar za ojczyznę, staną się własnością ducha włościanina francuskiego — natenczas przyjdzie on do poznania swej udzielności a wtedy republika będzie niezwalczoną. Włościanin bowiem nie zmienia się, nie jest wietrznikiem; starania i działania jego dążą zawsze do tego samego celu. Nie zawsze był on wolny; to też wszystkie zasady nie stają się dlań odrazu przystępnemi; lecz gdy przejmie się raz jakąś zasadą, próżnemi są wysilenia ludzi, którzy mu chcą wpoić zasadę inną; zasady te spoczywają w nim bowiem jak sęk we wnętrzu dęba. W tem jego siła, a chociaż często ją zapoznawał, to my republikanie pracowaliśmy bez ustanku, ażeby z włościanina naszego uczynić prawdziwego reprezentanta zdobyczy rewolucyi francuskiej Wiedzieliśmy bardzo dobrze, że zwróci on się kiedyś skruszony ku republikańskiej demokracyi, ku nowej Francyi, Francyi umiejętności i pracy, ażeby się stać najszlachetniejszym jej synem. Bardzo ważne i poważne dzieło dokonywa się w oczach naszych, dzieło zbliżenia pracownika wiejskiego do pracownika miejskiego, malej posiadłości wiejskiej do mieszczaństwa. Zbliżenie to musi postępować w duchu powszechnej tolerancyi, bez uprzedzeń i namiętności, a wszyscy dobrzy obywatele powinni popierać ze wszystkich sił braterski i patryotyczny sojusz proletaryatu z mieszczaństwem. Sojusz ten powinien dokonywać się w parlamencie, w narodzie, w szkole, w prasie, w umiejętności w ogóle wszędzie, gdzie tętni życie narodu.“

Następnie wspomniał Gambetta kilkoma słowy o stosunku kościoła do państwa, broniąc zasady: wolny kościół w wolnem państwie, a w końcu wyrażając nadzieję pomyślnego wyniku wyborów do senatu, zakończył słowami: „Wybory te wypadną pomyślnie, ale pod jednym warunkiem, jeżeli w sprawie tej będziemy się trzymali takiej zasady: Pomagaj sobie sam, a prawo powszechnego głosowania pomoże Ci.“

— Komisya zwołana przez ministra sprawiedliwości Dufaure dla obradowania nad ustawą drukową, zebrała się wczoraj. Przedłożono jej prace komisyi parlamentarnej oraz obfity materyał w przedmiocie ustawodawstwa drukowego. Jlny prokurator Imgarde de Leffemberg wniósł, aby przestępstwa drukowe podzielić na polityczne i socyalne: pierwsze z nich powierzyć sądom przysięgłych, drugie zaś zwyczajnym trybunałom do osądzenia. Dufaure ma zdanie to podzielać.

Włochy. W rzymskiej korespondencyi wiedeńskiej *Presse* czytamy: „Stronnictwo przyjazne Niemcom wniosło projekt ustawy, znoszącej najważniejsze postanowienia ustawy gwarancyjnej i stawiającej papieża na równi z poddanymi króla włoskiego. Projekt ten, którego autorem jest znany apostata francuzki i publicysta Petrucelli della Gottina, został już przedłożony Izbie; nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że zostanie on zaraz *en bloc* odrzucony i nie dostąpi nawet zaszczytu rozpraw parlamentarnych. Nawet większa część lewicy nie zgadza się na zbyt radykalne brzmienie tego projektu, i upadek jego powita z zadowoleniem.

W prezydyum ministerstwa odbyło się 20. b. m. przy współudziale wszystkich ministrów zgromadzenie obecnych tu członków większości parlamentarnej, aby wskazać ustawy, które jeszcze w ciągu bieżącej sesyi załatwione być muszą. Postanowiono załatwić w tej sesyi ustawę finansową, ustawę o reorganizacyi armii i obrony krajowej, konwencyę kolejową i „o ile możności“ także ustawę o bezpieczeństwie publicznem. Obawiamy się jednak, że nawet ten bardzo skromny program będzie musiał uledz redakcyi, ponieważ stronnictwo radykalne, nie troszcząc się o potrzeby kraju, gotuje rządowi ustawiczne trudności i trwoni czas na namiętnych dyskusyach i czczych frazesach.

Tak w ubiegłym tygodniu musieliśmy znowu strawić dwie interpelacye dwóch *enfants terribles* lewicy ultra-czerwonych deputowanych Cavalotti i Friscia Pierwszy interpelował rząd o jakieś agitacye wyborcze w Rawennie, i zachowywał się przytem tak nieprzyzwoicie, że prezydent kilkakrotnie zmuszony był wezwać go do porządku. Drugi zapytał ministra, co go spowodowało do zarządzenia konfiskaty Rochefortowskiej *Latarni*, która zawierała obelżywy artykuł z powodu zjazdu monarchów w Wenecyi.

Minister dał obu wartogłowom wśród hucznych oklasków Izby zasłużoną odprawę, a epizod ten nie pociągnął za sobą żadnych dalszych następstw.

— Wspomniane przez nas wczoraj oświadczenie barona Nagel Stringen brzmi w dosłownym przekładzie:

„Baron Wilderich von Ketteler mój teść, który wówczas (1871) był członkiem parlamentu i należał do stronnictwa centrum, pisał do mnie, do Rzymu, z prośbą, abym w imieniu stronnictwa centrum udał się do kardynała sekretarza stanu, zawiadomił go o oświadczeniach złożonych przez ks. Bismarcka i prosił go o dokładne powtórzenie mi tego, co on (kardynał) mówił hrabiemu Tauffkirchen. Oto jedyne zlecenie, jakie otrzymałem. Centrum nie wysyłało do Rzymu żadnego delegata, a ja nie miałem wcale polecenia użalać się przed Ojcem św na kardynała Antonellego. Ani kardynał, ani Ojciec św. ani w ogóle nikt w Watykanie nie mógł mieć wiadomości o mojej missyi aż do chwili, w której oznajmiłem ją Jego Eminencyi.

Kardynał lubo mnie nie znał, przyjął mnie ze zwykłą uprzejmością. Wysłuchawszy listu odpowiedział mi, że hr. Tauffkirchen mu oświadczył, jako stronnictwo centrum na początku sesyi parlamentu postawiło wniosek o interwencye we Włoszech na rzecz Ojca św. Nie czytując dzienników i nie mając żadnej styczności ze stronnictwem centrum, nic wiedziałem, mówił kardynał, nic zgoła o tej sprawie. Odpowiedziałem przeto hr. Tauffkirchen, że jeżeli rzeczy tak się mają, jak on je przedstawia, było ze strony centrum krokiem nieroztropnym stawiać podobny wniosek na początku sesyi. Dalej mówił kardynał, że to co powiedział, było prostą odpowiedzią na przedstawienie hr. Tauffkirchen, gdy zaś to przedstawienie było zupełnie niedokładne, nie można mówić o jakiejś naganie udzielonej stronnictwu centrum. „Zresztą nie mógłbym nawet myśleć o udzieleniu nagany tym panom, którzy sprawy niemieckie lepiej niezawodnie znać muszą odemnie.“

Anglia. Głośna sprawa procesu Tichborna wytoczoną została 23. b. m. przed Izbę niższą angielską. Obrońca samozwańca, Kenealy w trzygodzinnej mowie usiłował wykazać, że wyrok przeciw jego klientowi jest nieusprawiedliwiony, i że nietylko „lud“ angielski lecz także Niemcy i Ameryka są oburzone na niesprawiedliwość sądu. Kenealy wnosił przeto, aby komisya królewska, złożona z członków obu Izb parlamentu raz jeszcze roztrząsła sprawę. „Rzecz ta, mówił Kenealy, ma doniosłość państwową, ponieważ skutkiem niesprawiedliwego wyroku objawia się powszechne niezadowolenie; „lud“ jest wzburzony i oburzony. Mowcę przyjmowano wszędzie jakby jakiego monarchę, najlepszy to dowód, jaką sympatyę posiada sprawa przez niego broniona. Jednym z głównych powodów klęski rządu Gladstona przy wyborach 1874. r. było właśnie uprzedzenie jego do sprawy Tichborna.

Mowca usiłuje następnie w prawniczym wywodzie wykazać identyczność swego klienta z prawdziwym Tichbornem i wznawia dawne wycieczki przeciw sędziom i prokuratorowi z powodu rzekomego sfałszowania materyału dowodowego. Izba wysłuchała cierpliwie całej mowy, a po skończeniu powstał prokurator generalny aby odeprzeć w w imieniu rządu zarzuty p. Kenealy. „Wniosek ten równał by się odwołaniu do wyższej instancyi, mowca nie uzasadnił jednak wcale wniosku. Proces Tichborna przeprowadzony został z nadzwyczajną skrupulatnością i gruntownością. Ani sędziowie ani rząd nie dopuścili się najmniejszej nieformalności albo nieprawidłowości. Wniosek Kenealego musi przeto być odrzuconym. Disraeli zabrawszy głos, zrobił uwagę, że od wyroku nie apelowano wcale. Przyjaciele Ortona nie prosili o darowanie ani o zmniejszenie kary, ani też nie użalali się przed lordem kanclerzem na niesprawiedliwość. Wobec takich okoliczności mięszanie się parlamentu do tej sprawy, byłoby naruszeniem niezawisłości sędziow, której on (Disraeli) dopuścić nie może. Bright wystąpił w obronie sądu przysięgłych, złożonego zupełnie legalnie. Około północy odbyło się głosowanie nad wnioskiem Kuealego. Za wnioskiem oświadczył się prócz wnioskodawcy jeden tylko O'Gorman — przeciw, wszyscy obecni w liczbie 432.

Na posiedzeniu Izby deputowanych 27. kwietnia zapowiedział Sullivan wniesienie rezolucyi naganiającej postępowanie z Guikowarem Barody, które zdolne jest chyba wywołać nieufność i niepokój u ludności indyjskiej i tamecznych książąt. Na wniosek Biggara wydalono dziennikarzy z trybuny, lecz zaraz potem wpuszczono ich napowrót. Chaplin wniósł rezolucyę, wyrażającą, że rząd z niespokojnością widzi wzmagające się coraz więcej wyprowadzanie z kraju koni lepszej rasy, zwraca uwagę rządu na tę okoliczność i żąda od niego środków zaradczych.

Disraeli mówił przeciw wnioskowi Chaplina o ograniczenie lub zapobieżenie wywozowi koni z Anglii. Poczem zamknięto Izbę dla braku kompletu.

KRONIKA.

— **Pułkownik Awelin Nałęcz Mroczkowski** z pułku piechoty nr 56, przeniesiony został w stan stałego spoczynku.

— **Mianowania.** Minister oświaty mianował suplentów Emanuela Dworskiego, Jana Degna i dra Rudolfa Junowicza rzeczywistymi nauczycielami przy gimnazyum państwowem w Czerniowcach, zaś suplenta Stefa-

na Daczyńskiego rzeczywistym nauczycielem przy grecko-wschodn. gimnazyum w Suczawie.

† **Emanuel Ziołecki,** emerytowany radca lwowskiego c. k. sądu krajowego, zmarł w Winnikach d. 28. b. m.; pogrzeb odbędzie się tam d. 30. b. m.

(λ) **Miejskie muzeum przemysłowe** we Lwowie zaszczycili w dniu wczorajszym o godzinie 2. z południa swojemi odwiedzinami pp.: J. E. hr. Alfred Potocki, Marszałek krajowy, i J. E. minister dr. Ziemiałkowski, który już w jesieni roku zeszłego zwiedził dokładnie ów zakład pożyteczny. Zwiedzanie przedmiotów wystawy z szczególniejszem zajęciem przez obu dostojników trwało przez półtory godziny. Po salach oprowadzili szanownych gości pp. Wierzbicki, Bałutowski, Dąbrowski, Żaak i hr. Dzieduszycki. JE. dr. Ziemiałkowski wyraził swe zadowolenie z powodu rozwoju muzeum a hr. Potocki wypytywał się o każdy najdrobniejszy szczegół, prosił o rozmaite wyjaśnienia. dowiadywał się zkąd pochodzą wystawione przedmioty i wyraził się z uznaniem o rozwoju zakładu.

W zarządzie muzeum poruszono myśl, ażeby podczas spodziewanego pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie urządzić w salach muzealnych wystawę tutejszego przemysłu. Myśl ta znalazła powszechne uznanie we wszystkich lwowskich korporacyach rękodzielniczych. Korporacye te odbyły w d. 28. b. m. posiedzenie i zgodziły się na to, ażeby w sierpniu r. b. podobna wystawa mogła przyjść do skutku.

— **Odczyty naukowe**. Ostatni odczyt z szeregu urządzonych przez Lwowskie Towarzystwo pedagogiczne, będzie miała w sobotę 1go maja od 4. — 5. godz. p. z Wasilewskich Boberska: «Z pedagogii«.

— **Nowe pismo codzienne** p. n. *Kronika* z dniem 1go maja zacznie wychodzić w Krakowie, w małym formacie.

— **Ostatni wieczorek Towarzystwa muzycznego** odbędzie się dziś wieczorem w sali ratuszowej, pod dyrekcyą artystycznego dyrektora p. Karola Mikulego, a z udziałem bawiącego w mieście naszem znanego pianisty p. R. Joseffyego. Program: 1. Fr. Schubert. Fantazya op. 103, odegrają pp. Joseffy i Mikuli. 2. a) Hugo Brückler. Pieśni; b) Mozart. Serenada z opery *Don Juan*, odspiewa p. W. Wysocki. 3. Sebastyan Bach. *Ciacone*, odegra p. Bruckmann. 4. a) Seb. Bach. Fuga, b) Seb. Bach. *Bourrée*, c) Kirnberger. *Gavotte*; d) Schumann. *Ptak prorokiem*, e) Schumann. *Novellette*; f) Mendelssohn. Prządka; g) Chopin - Liszt. *Chant polonais*; h) Schubert-Liszt. *Valse-caprice*, odegra p. Joseffy. — Początek o godzinie szóstej.

— **Ostatni koncert p. Rafaela Joseffy** odbędzie się jutro, w sobotę, w sali ratuszowej ze współudziałem pana dyrektora Mikulego. Program następujący: 1) a) Variations serieuses, Mendelssohn; b) Chromatische Fantasie und Fuge J. S. Bach. 2. a) Allegro J. S. Bach; b) Gavotte P. Martini, c) Gavotte J. S. Bach, (bearbeitet v. Joseffy); Menuet, e) Moments musicals Schubert, f) Warum?, g) Traumes Wirren Schumann. 3. a) Concert E moll, Chopin. (Allegro Romance, Rondeau) p. dyrektor Mikuli objął z grzeczności akompaniament 2go fortepianu w zastępstwie orkiestry. 4. a) Menuet, b) Prés du Ruisseau, Rubinstein; c) Nocturne, d) 2. Mazurka B-moll, A-moll, e) Etudes E-dur. Ges dur, f) Spinnerlied aus dem fliegenden Holländer von Wagner, Liszt. 5. Rapsodie hongroise, Liszt. Początek o godz. w pół do 8.

— **Nowy obraz Matejki** «Synowie Jagiełły« znajduje się obecnie na Krakowskiej wystawie sztuk pięknych.

— **Teatr w Kamieńcu Podolskim** zgorzał dnia 11go b. m. wieczorem przed samem przedstawieniem do szczętu. Ogień powstał od przewrócenia lampy naftowej. Nielicznie szczęściem zebrana w nim publiczność miała czas ujść nie sprawiając natłoku.

— **Zawołany opryszek** węgierski Gabryel Dobosz schwytany został niedawno i w ostatnich dniach odstawiony do Debreczyna. Drogi, któremi z dworca kolejowego wiedziony był pod eskortą pandurów do gmachu sądowego, zalegały tłumy ludu, ciekawego ujrzeć groźnego opryszka, który przez długi czas był postrachem kilku komitatów, jakkolwiek krążą o nim także anegdotki, dowodzące, iż Dobosz miewał także przystępy szlachetności i wspaniałomyślności. Liczy on obecnie do 40 lat, jest wzrostu średniego, krępy, z licznemi zmarszczkami na twarzy i mocno skręconemi wąsami. Ubrany był w chwili ujęcia go w kożuch, brunatne węgierskie spodnie i szeroki kapelusz.

— **W sprawie wystawy filadelfijskiej** od kilku dni już odbywają się w Wiedniu konferencye delegatów Izb handlowo przemysłowych oraz Towarzystw przemysłowych pod przewodnictwem szefa sekcyi ministerstwa handlu p. Charwata. Utworzony tym sposobem komitet centralny wybrał ze swego łona komitet wykonawczy, którego zadaniem podług programu będzie pośredniczenie co do transportu okazów, ubezpieczenia takowych, nadzorowania i odpowiedniego umieszczenia na wystawie, pomiędzy wystawcami a urzędową reprezentacyą austryacką w Filadelfii oraz z amerykańską komisyą wystawową; dalej udzielanie wystawcom wszelkich wskazówek, katalogów i t. p. publikacyj, a w końcu zaopatrzenie austryackiego komisarza w Filadelfii, w instrukcye co do sposobu wyzyskania wystawy ze stanowiska austryackiego wywozu. Komitet ten rozstrzygać będzie także bez prawa odwołania się do kogokolwiek o przyjęciu lub odrzuceniu okazów przeznaczonych na wystawę. Ministerstwo handlu dostarczy mu do dyspozycyi sumę 150.000 złr., z której w tym roku otrzyma zaliczkę 50.000 złr. Wystawcy sami opłacać winni koszta opakowania, ubezpieczenia i przewozu okazów; tylko przedmioty zapowiedziane przez wiedeńskie Towarzystwo sztuk pięknych wysłane będą na koszt powyższego funduszu państwowego, natomiast zaś komitet wykonawczy ma prawo z ceny kupna sprzedanych na wystawie przedmiotów tej kategoryi potrącić 10 procent na rzecz swego funduszu dyspozycyjnego. Przewodniczącym komitetu wykonawczego wybrany został zastępca ministerstwa handlu, radca ministeryalny dr. Migerka, zastępcami jego pp. Liebig i Matscheko.

— **Statystyka suchot.** Zajmujący artykuł podaje ostatni numer czasopisma *Medycyna* p. t. «Stosunek śmiertelności z chorób płucnych do śmiertelności w ogóle«. Statystyka suchot opracowana przez lekarzy na zachodzie Europy dostarczyła danych wymownych i pouczających. W Berlinie przy znacznej śmiertelności bo 34 do 36 na 1000 ludności, na suchoty umiera z ogólnej liczby zaledwie jedna czternasta część, w Londynie przy bardzo małej w ogóle śmiertelności 24 na 1000, suchoty zabierają prawie jednę czwartą. W innych miastach na 1000 osób umierających, przypada na suchoty: w Monachium 107, w Paryżu 200, w Wiedniu 114, w Marsylii 250, w Filadelfii i Neapolu 125, w Rzymie i Medyolanie 50, we Lwowie wreszcie, jak się dowiadujemy ze sprawozdania miejskiego urzędu statystycznego za rok 1874, na 1000 osób umierających przypadała na suchoty (gruźlica i zapalenie przewodu oddechowego) ogromna stosunkowo liczba 289. Nowsze poszukiwania dra Scotta dostarczyły ważniejszych jeszcze danych; pozwalają one stanowczo twierdzić, że oprócz ogólnych przyczyn wywołujących suchoty i sprzyjających ich rozwojowi są także inne fizyczne, miejscowe, nieraz do bardzo ograniczonej przestrzeni przywiązane, które groźne skutki choroby potęgują. Artykuł na wstępie wspomniony przytacza jako wymowny w tym względzie przykład Glasgow, w którem to mieście w sześciu dzielnicach zamieszkanych przez ludność zamożniejszą z 1000 osób umierających przypadało na suchoty 24, podczas gdy w sześciu dzielnicach zaniedbanych aż 45, t. j. prawie dwa razy więcej. We Lwowie gruźlica płuc ma najwyższą stosunkowo cyfrę w śródmieściu i dzielnicach I. i II., zapalenie przewodu oddechowego zaś w dzielnicach I. i III., jak to szczegółowo w przytoczonem wyżej sprawozdaniu miejskiego urzędu statystycznego za rok 1874 wykazano. Z cyfr powyższych jasny płynie wniosek, że przyczyny miejscowe do kawałka ziemi przywiązane, potęgują w wysokim stopniu niszczącą siłę suchot, zbadanie takowych zaś ile możności dokładne, jest obowiązkiem lekarzy i rad sanitarnych.

— **Pora pożarów** znaczy się już straszliwemi klęskami. W ostatnich dniach znów zgorzało w Prusnowicach 58 domów z całem mieniem ich właścicieli oraz wielki dwór p. Skene, przyczem zginął jeden człowiek. W Griesheimie pod Ybbs zaś przy wielkim pożarze dnia 22go b. m. trzy osoby zginęły w płomieniach. — Z Nowego Jorku zaś donosi telegram, że w San Francisco wyleciała w powietrze fabryka prochu, przyczem mnóstwo ludzi miało stracić życie, a zrządzona szkoda wynosi 525 tysięcy dolarów.

— **Rączość koni rasy polskiej** i ich wytrwałość pozostawiła po sobie wspomnienia. Sędziwoj unikający więzienia, w którem go osadzić chciała królowa Elżbieta (matka Jadwigi królowej polskiej), i chcąc zapobiedz wzięciu Krakowa na jej imię, w jednę dobę i na jednym koniu przebiegł 60 mil węgierskich, większych od niemieckich. Jawojszczyk, kozak Wojciecha Łaskiego, wojewody sieradzkiego, posłany za zbiegłym z Krakowa Henrykiem Walezym, dogonił go na jednym i tym samym koniu, w 24 godzin w Wiedniu. Wizerunek tego kozaka był w zbiorze rycin króla Stanisława Poniatowskiego jak utrzymuje Naruszewicz.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 29. Kwietnia.)

(λ.) Przewodniczący p. Jasiński zawiadomił pp. Radnych, że w przyszłą środę przyjdą pod obrady Rady wnioski komisyi organizacyjnej co do reorganizacyi magistratu m. Lwowa.

Rada przyjęła następujące uchwały:

W sprawie utworzenia wydziału lekarskiego na wszechnicy we Lwowie przyjęła Rada wnioski magistratu: Wystosować do sejmu petycyę, ażeby w drodze najwłaściwszej starał się wyjednać u rządu utworzenie wydziału medycznego na wszechnicy lwowskiej; podobną petycyę wystosować wprost do rządu; petycyę zaś po sejmu wnieść na ręce prezydenta miasta p. Jasińskiego.

Roboty brukarskie we Lwowie oddała Rada w przedsiębiorstwo p. Franciszkowi Barczyńskiemu z Poznania na lat trzy t. j. od r. 1875 —1877 pod jeszcze korzystniejszemi warunkami niż w r. 1874.

P. Gwalbertowi Ziembickiemu podwyższyła Rada cenę dostawy kamienia z Suchodołu z 59 złr. na 63 złr. od sążnia sześciennego a to od 1. Stycznia b. r. a nie uwzględniła jego prośby co do wynagrodzenia go kwotą 2000 złr. za r. 1874.

P. Mojżesz Rapp, dostawca kamienia ratyńskiego nie dotrzymał warunków kontraktu, a mianowicie nie dostarczał miastu takiego kamienia, jakiego według próbki dostarczać zobowiązał się; Rada uznała więc p. Rappa za kontrakto-łomnego i przyjęła jego ofertę na dostawę mniej dobrego kamienia ratyńskiego pod niekorzystniejszemi dla dostawcy warunkami.

Rada nadała pp. Wojtyńskiemu, blacharzowi i Bazylemu Czajkowskiemu z Czajkowic, prawo obywatelstwa m. Lwowa za opłatą 100 zł. a p. Antoniemu Musilewiczowi z Prus, zamieszkałemu w Galicyi od r. 1870, urzędnikowi kolei Arcyks. Albrechta, tudzież p. Janowi Szwejkowskiemu, urzędniwi krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, przyrzeczenie przyjęcia do gminy za opłatą taksy 20 zł.

Z uwagi na to, że p. Juljan Zdanowski zakupił na Pasiekach grunta miejskie zwane „Klekuczką“ za 1500 zł., ale mimo napomnień nie dopełnił dalszych warunków kupna, uznała Rada pana Zdanowskiego za kontraktołomnego, wadyum w kwocie 100 zł., złożone przezeń za przepadłe i postanowiła na koszt p. Zdanowskiego rozpisać licytacyę na ponowną sprzedaż tych gruntów.

Dnia 1. sierpnia 1872 r. zatwierdziła Rada plan budowy bardzo pięknej bramy na cmentarzu Łyczakowskim. Od tego czasu wstrzymano się z wykonaniem budowy dla braku funduszów. Dopiero w budżet na r. 1875 wstawiono kwotę 5000 zł. na wykonanie projektowanej budowy i rozpisano licytacyę na oddanie właściwych robót w przedsiębiorstwo; wpłynęła tylko jedna oferta a to p. Schimsera w spółce z p. Szczeblowskim; oferta ta była korzystną, bo oferenci opuścili z ceny fiskalnej 3 %. Rada przyjęła ofertę p. Schimsera i spólnika i w tym roku rozpocznie się budowa tej bramy.

Wiadomo, że lustrator dóbr miejskich zrezygnował z tej posady. Sekcya właściwa przedłożyła tedy Radzie w tej sprawie następujące wnioski: Zwinąć posadę lustratora dóbr miejskich a natomiast utworzyć posadę nadleśniczego z płacą roczną 600 zł., 400 zł. na utrzymanie koni i wolne mieszkanie w rewirze; dodać mu do pomocy praktykanta lasowego z adjutum rocznem 360 zł.; nadleśniczym mianować najlepszego z kompetentów, p. Zygmunta Łagowskiego, dotychczasowego leśniczego miejskiego na Hołosku. Dwa pierwsze wnioski przyjęła Rada, a co do mianowania nadleśniczego nastąpiło głosowanie kartkami, którego rezultat nie jest nam jeszcze wiadomy.

GŁOSY PUBLICZNE.

Dzień 1go Maja jako rocznicę otwarcia «Stowarzyszenia pracy kobiet« obchodzić będziemy uroczystem nabożeństwem w kościele katedralnym o godz. 9ej rano, o czem uwiadamiając, wyrażamy nadzieję, iż szanowna publiczność i członkowie licznie się zbiorą, celem uczczenia tej uroczystości.

Zwalczywszy przez rok najtrudniejsze początki z tem większą otuchą podejmujemy dalszą pracę silni wiarą że: Kto z Bogiem, Bóg z nim!

Lwów 29go kwietnia 1875.

W zastępstwie przewodniczącej
Natalia Dzieduszycka.
Helena Jordan
sekretarka

Wydział Towarzystwa prawniczego we Lwowie składa podziękowanie pp. Henrykowi i Władysławowi Camillom za cenny księgozbiór, którym wzbogacili bibliotekę Towarzystwa.

Lwów 26go kwietnia 1875.

Notatki literacko-artystyczne.

> **Flisacy,** nowy obrazek dramatyczny Anczyca z życia ludu zaczerpnięty, świeżo w Warszawie wystawiony, doznał tam równie dobrego przyjęcia, jak poprzednie jego sztuki. Recenzent *Kuryera Warszawskiego* oddający mu zasłużone pochwały, wykazuje niepospolite trudności, jakie autor sztuk ludowych ma do przezwyciężenia, i tak dalej mówi: Natura ludu nie jest tak prostą, jakby się wydawało; obok pierwiastków żyjących w niej tradycyjnie i przechodzących z pokolenia na pokolenie, drzemią wszystkie te instynkta, które wchodzą w skład naszej zawikłanej i wyrafinowanej cywilizacyi. Zbadać dokładnie to, co żyje, co się już ocknęło, co się dopiero budzić zaczyna, i to co zawsze spać będzie snem nieprzespanym i nie wpaść w sentymentalny optymizm lub w żółciowy pessymizm — to sprawa nie łatwa — a uporał się z nią zawsze p. Anczyc... We *Flisakach* z rzetelnym komizmem dotknął stosunku włościan do arendarzy w Galicyi, co mu dało sposobność do skreślenia dwóch postaci żydowskich, wybornie pochwyconych. Tradycyjny i oberwany Chaim galicyjski, który stawszy się ofiarą chłopskiego psikusa, woli odstąpić od ludożerczego procentu, aby tylko nie spóźnić się na szabas, i p. Moritz Edelstein, arendarz, prawdopodobnie przyszły właściciel, nowa generacya żydowska, pozytywista, przy tradowaniu chudoby chłopskiej prawiący o walce o byt, — obie te figury naszkicowane są ręką pewną, którą kieruje niepospolity dar spostrzegania i znajomość społeczeństwa galicyjskiego. Na pomysł nie wysilał się autor, nie nastręczały zresztą pola do tego stosunki, z których snuł wątek do swojego szkicu, ale choć rzecz cała oparta na koncepcie wątpliwego prawdopodobieństwa, idzie przecie żwawo i daje możność wyraźnego zarysowania się postaciom, które wzbogacą galeryę typów korzystnie przez Anczyca gromadzonych.« Dyrekcya lwowskiego teatru powinnaby się wcześnie postarać o pozyskanie i przedstawienie *Flisaków*.

> **Obrazek z podróży w Tatry** pożądanym jest obecnie, gdy już nie długo będzie się można puścić w górskie ustronie, by zdala od miejskiej wrzawy używać miłego wczasu, zapomnieć o wszystkich troskach i kłopotach tam, gdzie ze źródła woda bieży, gdzie się serce z sercem mierzy i powietrze bywa lżejsze, ach i bole serca mniejsze«. Obdarzył nas tym wiosennym gościńcem ten, co z zawodu malarz, od dawna rok rocznie zwiedza ukochane Tatry, i jeśli zamiast pędzla chwyta pióro do ręki, to dla tego tylko, by niem malować wdzięki górskiej przyrody, która go tak oczarowała i zachwyciła, że niezdolen uwolnić się od jej uroków. Rozpoczyna on drobny swój szkic od pięknych słów Polowskich:

Odwiecznych Tatrów strażnice Piastowe!
Zdawnaście znane, a wiecznieście nowe!
Choć myśl i oko przy was się upaja,
Myśl i źrenica wiecznie tutaj gością!
Z wami przenigdy myśl się nie oswaja,
Jak nie oswoi się nigdy z wiecznością.

Książeczka ta, nacechowana tąż samą miłością dla swojskich gór, co poprzednie pisma Eljasza, zachęci niewątpliwie niejednego turystę, pragnącego przyjemnie spędzić lato, do zawitania w Tatry. Zawiera ona obok opisu wycieczki nową drogą na Krzyżne i dolinę Białej wody, praktyczne wskazówki, rady i spostrzeżenia. Widać tu na każdej kartce, że autor zna doskonale swój przedmiot, że po każdej skale, po każdym kamieniu stąpał własną nogą — tak jednak z niniejszego pisemka jak z poprzednich snadno poznać, że spoglądając na powaby wspaniałej natury okiem artysty, nie posiada jednak dość wprawnego i świetnego pióra, ażeby swój zachwyt mógł wyrazić godnie, aby sprostać trudnemu ze wszech miar zadaniu.

P. Eliaszowi przychodzi nieraz walczyć z formą, co się przebija na jego ciężkim stylu i niepoprawnym języku. Nie brak tu błędów gramatycznych, zwłaszcza w zdaniach imiesłowowych, jak n. p.: »W r. 1870 będąc na Krzyżnem, deszcz mnie zaczął kropić« itd.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Proces „Ojczyzny“.)

(λ) Dziennik lwowski *Ojczyzna* umieściła w nrze 42 z 18. lutego r. b. korespondencyę «Z Jasielskiego d. 12. lutego r. b.« w której pomiędzy innemi znajdował się taki ustęp: »Równocześnie z nadejściem rozporządzenia Namiestnictwa o wyborach uzupełniających, brak ośmiu członków w Radzie powiatowej Jasielskiej, którzy 21. stycznia mandaty swe złożyli, ujrzeliśmy protest tych ośmiu obywateli, wniesiony do Wydziału krajowego przeciwko wiceprezesowi tejże Rady panu Antoniemu Koralewskiemu, który jako burmistrz Jasielski wyrokiem Wydziału krajowego karany był grzywną za niedokładne zestawienie bilansu w kasie miejskiej, co wedle ustawy sprzeciwia się piastowaniu sankcyonowanego przez Najj. Pana urzędu«. Słowa te dały powód p. Kowalewskiemu do zaskarżenia p. Teofila Merunowicza, odpowiedzialnego redaktora *Ojczyzny*, o obrazę czci. Z tego powodu odbyła się wczoraj w lwowskim krymin. sądzie wobec sędziów przysięgłych rozprawa główna, niezbyt zajmująca, w ciągu której oskarżony p. Merunowicz prze-

prowadził dowód prawdy aktami Wydziału krajowego w sprawie p. Koralewskiego, jako byłego burmistrza m. Jasła. Sędziowie przysięgli po wysłuchaniu wywodów stron wydali werdykt uniewinniający.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

W sprawie wniosku p. Skrzyńskiego

o utworzeniu biura górniczego.

II.

(*W.*) Po rozbiorze teoretycznej, że tak powiem, części sprawozdania Wydziału krajowego, przystępuję do zbadania drugiej, praktycznej części, czyli do właściwego wniosku posła Skrzyńskiego, który ma na celu, ażeby takie bióro górnicze trudniło się: 1) zasiąganiem wiadomości o kopalnych bogactwach kraju; 2) ich zestawianiem; 3) dostarczaniem fachowej pomocy usiłowaniom pojedyńczych osób w dziedzinie górnictwa i 4) opieki wobec władz właściwych.

Przejdziemy te cztery punkta z osobna. Co do punktu pierwszego, to zasięgnąć wiadomości o kopalnych bogactwach krajowych, do których bym także zaliczył kamieniołomy, torfy i t. d., można pośrednio albo bezpośrednio.

Pośrednio, przez zaczerpnięcie tych wiadomości u władz górniczych krajowych i przez wydziały powiatowe lub też od samych przedsiębiorców. Bezpośrednio zaś dojdzie się do tego samego celu przez zwiedzenie i badanie na miejscu. Jedno i drugie jest potrzebnem dla dokładnego osiągnięcia wytkniętego celu. Zachodzi wszakże pytanie, o których kopalnych bogactwach i jakie zasięgać wiadomości?

Według mego zdania potrzebaby objąć, jeżeliby takie bióro urządzone być miało:

A) Płody ziemne, które do opału i oświetlenia służą, jako to: 1) węgle kamienne; 2) brunatne; 3) torf; 4) olej i wosk skalny, także asfalt i łupki żywiczne.

B) Rudy, które do wydobywania kruszców służą z dotyczączmi przyrządami, jako to: 1) żelaza; 2) cynku; 3) ołowiu.

C) Rudy, z których się inne materyały — nie kruszce wytapiają, jak siarka itd.

D) Sole, źródła solne i mineralne: 1) sól kamienna kuchenna; 2) sól warzona kuchenna; 3) sól potasowa; 4) źródła słone; 5) źródła mineralne.

E) Gatunki kamieni i ziem: 1) materyał do nadziemnych i wodnych budowli; 2) materyał drogowy; 3) wapno i cementa; 4) ogniotrwały materyał; 5) glina garncarska i do wyrobu cegieł; 6) materyał formowy; 7) kamienie młyńskie, szlufirskie itd.; 8) farby, np. satinaber (żółta glina, *Eisenoxidhydrat*) itd.; 9) kopaliny nawozowe np. fosforyty (*Onuth*, Chudykowce); 10) materyał do wyrobu szkła, sody, ałunu, wodnego szkła; 11) domieszki przy topieniu metalurgicznem.

Wiadomości, któreby o tych płodach ziemnych zestawiać potrzeba, powinnyby być w głównych zarysach następujące: 1) ogólne opisanie położenia, właściciela itd.; 2) krótkie i jasne opisanie geologiczne wystąpienia i uwidocznienie ich na mapie z przecięciami, gdzie potrzeba tego; 3) w jakiej ilości występują, co na przyszłość rokują i jakby dalsze wyśledzenie najskuteczniej osiągnąć można? 4) jakość i własności; 5) istniejący i najodpowiedniejszy sposób wydobywania; 6) koszta produkcyi; 7) rodzaj i stan komunikacyj dokładnie opisany wraz z kosztami frachtu od pewnej jednostki do stacyi kolejowej a względnie do miejsca zużytkowania; 8) miejsca odbytu i do czego się zużytkowują; potem wyśledzenie nowych miejsc użytku; jakie przeszkody rozwojowi oporem stoją, i jakby im zaradzić?

Co do źródeł mineralnych potrzebaby także znać ilość wody w pewnym czasie, jej dokładny chemiczny rozbiór, temperaturę przy pewnej temperaturze zewnętrznej i zdanie komissyi sanitarnej o jej użytku.

Te w głównych zarysach wymienione wiadomości, powinny być systematycznie i dokładnie zestawione a corocznie z końcem roku w formie rocznika publikowane, należące zaś tu okazy wymienionych płodów mineralnych wypadałoby wystawić w jakiem muzeum i to najodpowiedniej w przemysłowem, według pewnego planu, ażeby każdemu przystępne były i przemysłowiec mógł się łatwo i jasno zorjentować.

Co się tyczy dostarczania fachowej pomocy usiłowaniom osób pojedyńczych, to w podobnej intencyi rozp. minist. rolnictwa z 23. maja 1872 r. do l. 5420 (Dz. R. P. r. 1872 — XXVIII — Nr. 70) ustanowiony jest instytut inżynierów górniczych i obecnie już zamieszkuje jeden przysięgły inżynier górniczy w Przemyślu, a jeden w Krakowskim obwodzie; ich zadaniem jednakowoż jest wyłącznie górnictwo, a ponieważ u nas górnictwo mało rozwinięte, zatem zatrudnienie i zarobek zależący tylko od pracy, do której bywają powoływani, są nie wielkie, więc uciekają się do tego tylko ludzie, którzy nie mają na razie odpowiedniejszego zatrudnienia. Wymogi zaś przez posła Skrzyńskiego postawione, daleko są większe, potrzeba do tego wszechstronnego, gruntownego wykształcenia górniczo-technicznego, niemniej i dostatecznego doświadczenia; dalej chodzi tutaj o pogląd i zbieranie wymienionych wiadomości z całego kraju i ich zjednoczenie, a takiemu zadaniu nie odpowiedziałby ten instytut. Przez ustanowienie odpowiednich fachowych ludzi przy Wydziale krajowym dałby się wytknięty cel osiągnąć skuteczniej. Zachodzi tylko obawa, że nie ma w kraju jeszcze tak fachowo wykształconych ludzi, którzyby podołali temu zadaniu zarówno pod teoretycznym jak praktycznym względem. Potrzebaby więc przedewszystkiem chociaż dwa dostateczne stypendya ustanowić dla ukończonych i uzdolnionych akademików górniczych, ażeby się mogli przynajmniej przez cztery lata kształcić za granicą w odpowiednich ich przyszłemu zadaniu zawodach. Dla samego bióra wystarczyłby jeden inżynier *en chef* z płacą roczną 2000 złr. i 500 złr. dodatku, i jeden dyurnista z płacą 600 złr. a 100 złr. dodatku; do tego dodać by należało koszta podróżne w celach krajowych a nie prywatnych, gdyż takie koszta podróży ponoszą prywatni, którzy rady na miejscu potrzebują, biórowe potrzeby, wydawnictwo itd. 1300 złr., kosztowałoby więc takie bióro około 5000 złr.

Na tak wielki kraj, jak Galicya, nie jest to za wysoka kwota a rezultat mógłby przy sumiennem i pracowitem postępowaniu wynagrodzić sowicie te koszta. Instytucya ta mogłaby z początku wejść tylko tymczasowo w życie; nieradziłbym także inżyniera — nie przekonawszy się o jego zdolnościach, przyjmować zaraz stale.

Opieka w końcu powinna by się rozciągać nietylko wobec władz właściwych tj. rządowych i autonomicznych, ale co niekiedy może być rzeczą najważniejszą: wobec zarządów kolejowych. Przemysłowe zakłady potrzebują koncessyi, często zakupna gruntu, komunikacyi dobrej, niskich taryf przewozowych, czasem założenia przestanków na kolejach, próbowania kotłów parowych do machin, wystawy przemysłowej, przeprowadzenia publicznych prób itp. We wszystkich takich sprawach bióro zostające pod opieką wydziału krajowego pośredniczyć by mogło przemysłowcom. Praktyka dopiero wykaże te wszystkie stosunki, na które się ta opieka skutecznie rozciągaćby mogła.

Myślę więc, że w takim razie, jeżeli tylko ten czysto praktyczny cel na oku mieć będziemy, bióro górnicze przy dobrym wyborze fachowego człowieka odpowiedziałoby swemu celowi, a dalsza przyszłość wykaże, czy i jaką stanowczą organizacyę nadać mu należy.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 26. Kwietnia 1875.

Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

(Dokończenie.)

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 9 złr. — cent., żyto 180 funt. 6 złr. 40 cent. do 6 złr. 60 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cnt. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 75 cent. Usposobienie cokolwiek więcej ożywione. Wskutek znaczniejszego popytu polepszyły się ceny pszenicy, żyta i owsa.

Tarnów: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 8 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 10 cent. do 6 złr. 30 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr 25 cent. owies 112 funt. 4 złr. 10 cent do 4 złr 40. cent. Usposobienie spokojne; z powodu świąt żydowskich nie było życia w handlu zbożowym; ceny polepszyły się z powodu popytu na towar z odstawą natychmiastową.

Dębica: pszenica 190 funt. 8 złr. 20 cent. do 8 złr. 40 cent., żyto 180 funt. 5 złr 80 cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 40 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 20 cent. Usposobienie spokojne. Przy nieznacznych dowozach był przebieg w handlu zbożowym bardzo ospały.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent do 5 złr. 40 cent., owies 112 funt. 3 złr. 90 cent. do 4 złr. 20 cent. Usposobienie spokojne. Pokup zboża był tylko na cele konsumcyi miejscowej; wywieziono trochę owsa.

Jarosław: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 75 cent., owies 112 funt. 3 złr. 40 cent. do 3 złr. 60 cent. Usposobienie ożywione. Ciągły wywóz pszenicy do Czech i Niemiec; znaczny wywóz grochu, wyki i bobu do Niemiec, Czech i Morawy.

Przemyśl: pszenica 190 funt. 7 złr. 75 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 80 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 70 cent., owies 112 funt. 3 złr. 40 cent. do 3 złr. 80 cent. Usposobienie spokojne; z powodu świąt izraelickich był ospały przebieg w handlu zbożowym.

Lwów: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 8 złr. — cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent., owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 3 złr. 80 cent. Usposobienie wyczekujące w nadziei polepszenia stosunków po świętach żydowskich.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 10 cent. do 5 złr. 50 cent, jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 50 cent. owies 112 funt. 3 złr 20 cent. do 3 złr 50 cent. Usposobienie spokojne. Przy znacznych dowozach i wystarczających zapasach był przebieg handlu normalny; ceny nie zmieniły się; wywóz był skierowany do Morawy, Szląska i Czech.

Brody: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 7 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 80 cent. owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 3 złr. 80 cent. Groch 200 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. 75 cent., hreczka 156 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 50 cent. Usposobienie spokojne. Dowozy zboża koleją Kijowsko-Brzeską były znaczniejsze i sięgały w niektórych dniach do 5000 centnarów. Dowożono głównie żyto, na które był niezły popyt.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 30 cent., żyto 180 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 20 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent do 4 złr. 60 cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 30 cent. Usposobienie mdłe. Kupcy zajęli stanowisko wyczekujące; niekorzystnie wpływały na handel złe notowania na targach zagranicznych. Dowozy koleją Odesską były normalne.

— Dochód kolei Karola Ludwika.

rok	1875		1874	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Dochody od 16. do 22. kwietnia	170.510	85	243.107	31
Dochody od 1 stycznia do 15 kwiet.	2,706.393	20	3,648.214	44
Razem	2,876.904	05	3,891.321	75

OSTATNIA POCZTA.

Wczorajsze sprawozdanie sejmowe z 8. posiedzenia uzupełnione doniesieniem, że wniosek p. Skrzyńskiego w sprawie budowy gmachu krajowego odesłany został do komissyi administracyjnej. Wniosek ten podnosi koszta budowy z 500,000 zł. na 850.000 zł. i rozszerza znacznie zakres działania Wydziału krajowego w tej sprawie.

Dwa dni, t. j. 26. i 27. b. m. studenci w Gracu wyprawiali małe demonstracye przeciw bawiącemu tam Don Alfonsowi i jego małżonce Biance, lecz wystarczyło wdanie się policyi i kilka aresztowań do utrzymania porządku. D. 28. b. m. jednak w późnej porze wieczornej nabrały te wybryki większych rozmiarów, tak iż wystąpić musiało wojsko. W około mieszkania księcia Alfonsa nagromadziły się tłumy ludu, po większej części złożonego z robotników, które silne patrole huzarów i batalion piechoty rozpędził, przy czem bardzo wielu jest aresztowanych i rannych. O godzinie 11. w nocy przywrócono spokój.

Sejm wyższoaustryacki zamknięty został wczoraj.

W Raguzie Najj. Pan otoczony świtą do której przyłączyli się dygnitarze i oficerowie tureccy i rossyjscy, odbył 29. b. m. przegląd wojsk, wyraziwszy swe zadowolenie z ich postawy. Potem udzielił 150 audyencyi. Świetnie przyjmowany gubernator Bosnii, Derwisz-basza, wyraził przyjacielskie uczucia sultana dla cesarza, i stwierdził zapewnienia o najlepszych stosunkach między obu państwami. Cesarz dziękując, zapewnił, iż podziela uczucia przyjaźni i dobrego sąsiedztwa.

Nordd. Allg. Ztg. w odpowiedzi na wezwanie kilku dzienników francuskich, przytacza cały szereg wyjątków z artykułów prasy francuskiej, zawierających obelżywe przeciw ks. Bismarckowi i Niemcom wyrazy. Prasa francuska zechce zapewne odwzajemnić się podobną wiązanką zebraną z dzienników niemieckich. Do czego to wszystko doprowadzi?

Francuskie Zgromadzenie narodowe zostanie otwarte 11. maja, jak piszą organa półurzędowe, bez mesażu prezydenta i bez żadnego oświadczenia rządu.

Flotylla niemiecka zebrana w zatoce Guetaria otrzymała wreszcie żądaną satysfakcyę 21 wystrzałów działowych. Na tem zdaje sie, sprawa Gustawa załatwiona stanowczo.

Francuska Rada ministrów postanowiła wczoraj mianować Harcourta posłem w Londynie, Vogué posłem w Wiedniu.

Opinione pisze: Królewicz niemiecki miał u króla włoskiego misyę polityczną. W dwukrotnych dłuższych rozmowach między królewiczem a królem była, jak samo się rozumie, w grze polityka i rozmowy te wykazały zupełne porozumienie się i obustronne zaufanie.

Dnia 28. kwietnia odbyła się uroczysta instalacya księcia Walii na wielkiego mistrza lóż wolno-mularskich angielskich.

Agence Havas-Reuter donosi, że odpowiedź belgijska na ostatnią notę niemiecką odejdzie dopiero za kilka dni.

Nowomianowany nuncyusz papieski Msgr. Simeoni przybył 28. b. m. do Madrytu. Po drodze przyjmowano go z honorami wojskowemi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Raguza, 29. Kwietnia. Na obiad u Najj. Pana zaproszono 50 osób, pomiędzy któremi znajdowali się oficerowie rossyjscy i albańscy biskupi. Rossyjski kapitan Boyle, udekorowany orderem żelaznej korony II. klasy, siedział po prawej stronie Cesarza. Najj. Pan udekorowany wielkim krzyżem rossyjskim wzniósł następujący toast: „Na zdrowie Mojego Najdroższego Brata i przyjaciela, Najjaśniejszego Cesarza rossyjskiego, którego dzień urodzin dziś obchodzimy!“ Wojskowa muzyka przed rezydencyą grała rossyjski hymn ludowy. Cesarz i wszyscy obecni goście słuchali hymnu stojąc. Wczorajszy obiad dworski dany był na cześć Derwisza-baszy. Obecni ze świtami tureccy i rossyjscy dygnitarze tudzież oficerowie otrzymali od Cesarza wyższe ordery. Ludność przejęta jest zapałem.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Zwracamy uwagę szanownych pp. prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półroc e t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych termina h jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

W teatrze hr. Skarbka.

W Piątek dnia 30. Kwietnia 1875.

Pod artystycznem kierownictwem

BOLESŁAWA ŁADNOWSKIEGO.

Na dochód

BOLESŁAWA ŁADNOWSKIECO

Po raz trzeci

Wielkie Bractwo

Komedya w 5 aktach oryginalnie napisana przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

OSOBY:

Pan Józef Wipski	P. Ładnowski.
Genowefa, jego żona	Pna Deryng.
Pan Michał Pącki	P. Zamojski.
Honorata, jego żona	Pani Nowakowska.
Pan Franciszek Lulowicz . .	P. Konarski.
Zuzanna, jego żona	Pani Wol.ńska.
Reginald Traliński	P. Kwieciński.
Adolf Nolski	P. Zboiński.
Dr. Szmols	P. Fiszer.
Piotruś	P. Skalskî.

Rzecz d ieje się u wód.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 29. Kwietnia.

Hotel Żorza.

Pp. Dr. E. Łobaczewski, z Przemyśla. — K. Schnurpfill, z Germanówki. — J: Urbański, z Dobrosina.

Hotel Angielski:

Pp. F. Szczepański, z Krakowa. — F. Fruchtman, z Stryja. — W. Waygart, z Przemyśla. — K. Kryszk, z Jaworowa.

Hotel Europejski.

Pp. Ks. J. Czartoryski, z Wiednia — Dr. Biesiadecki, z Jasła. — F Paszkowski, z Krakowa. — A. Rydzowski, z Krakowa. — A. Czaykowski, z Jarosławia. — A. Jaworski, z Skwarzawy. — F. Rylski, z Zagórza. — H. Sykora, z Białkowiec

Odjechali ze Lwowa.

dnia 29. Kwietnia 1875.

Pp. K. hr. Wodzicki, do Olejowa. L. Hruszkiewicz, do Husiatyna. — I. Kęplicz do Stanisławowa. — A. Kozubowski, do Brodów. — E. Rozwadowski, do Hładkiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 30 Kwietnia 1875.

Barometr 734.90.mm. Psychrometr suchy + 7·25°C. Psychometr wilgotny +6·75°C. Prężność pary 6·99 mm. Wilgoć 93%. — Zachmurzenie 10 Wiatr NW2. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godz. — — Temperatura powietrza +5·8°R

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze); po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5 min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. — (pociąg mieszany): w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany;

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 29. Kwietnia 1875

		płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	kup	234	50	236	25
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	„	145	—	147	—
Banku hip. gal. po 200 zł.		245	—	247	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred, gal. 5-prcnt. w. a.	Oprocz kupona b.	85	90	86	40
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.		76	40	76	90
5-prcnt. listy zastawne nowe okrosowe		85	90	86	40
Banku hipoteczn. gal.		91	10	91	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego.		97	75	99	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-pre los. w 15 lat.		89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł					
Indemnizacyjne gal.		87	25	88	—
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		90	50	91	50
4. Losy.					
Miasta Krakowa		15	75	17	—
„ Stanisławowa		15	—	16	50
5 Monety.					
Dukat holonderski		5	12	5	20
„ cesarski		5	17	5	24
Napoleond'or		8	86	8	92
Pół imperyał rossyjski		8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny		1	62	1	70
„ „ papierowy		1	52½	1	53½
Pruskie bilety kasowe		1	62¼	1	63¼
Srebro		103	—	104	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 Kwietnia 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 45	70 60
„ „ w srebrze	74.60	74.90
Losy z r. 1839 całe	272.—	274.—
„ „ 1839 piąta część	246. —	248. —
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.—	105.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112 —	112 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.—	116.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134. —	132.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	85.25	85.75
Galicyi	87.—	87.25
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	75.—	78.50
Węgier	80.50	81. —
3 Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	136.25	136.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	236.25	236.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	243.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakl. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	961.—	963.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	453 -	455.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	188.50	189.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w a	1967.	1972.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k.	235.—	235 25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	146.25	146 50
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m k.	300 —	301 -
Połud. kol. państw. po 200 zł. w a.	141.—	141.50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	118 —	118 50
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.25	96.75
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	90.50	91.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	76.—	76.75
„ „ „ po 5 prc.	85.80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.75	91.25
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.50	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.—	86.50
„ „ „ po 5 prc.	90.50	91.—
5, Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	77.50	77 70
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn po 100 zł. m. k.	97. —	96.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	91.25	92 50
Kol. gal Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.60	101.—
„ „ „ „ III. „	99.—	99.55
Kol. lwow.-czern. jas. IV emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	78.75	79.25
Węg gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.50	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 25	14.75
Losy miasta Krakowa	16.25	16.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.	27.75	28.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	15 50	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22 75	23 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21 25	21.75
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.90	95 —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.20	9 .35
Berlin za 100 tal.	—.—	- -
Frankfurt 100 Mark p. n.	53 90	54 95
Hamburg za 100 M. B.	53 90	54 —
Londyn za 10 ft. szt.	111.15	111.35
Paryż za 100 fr.	44 05	44 10
Kurs złota		
Dukat ces. mon.	5 24	5.25
„ peł. wagi	— —	— —
Korona	.—	- —
20-frankówka	8.83	.89
Rossyjski imperyał	—.—	.—
Talar związkowy	—.—	—.
Srebro	103.35	103 45

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. Kwietnia 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	45
„ „ „ w srebrze	74	20
Losy z 1860 roku	111	50
Akcye banku wiedeńskiego	960	
„ „ kredytowego	234	75
Londyn 10 funtów szterlingów	111	15
Srebro	103	15
Napoleond'or	8	88
Dukat	5	27
100 Marek	—	-

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1436) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 16 der Zeitschrift „Der freie Staat" vom 17. April 1875 enthaltenen Aufsatzes unter der Aufschrift: „Sie sind gerichtet" die Vergehen nach §§. 302 und 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. April 1875.

Weittenhiller m p. Thallinger m. p.

(1357 1—3) **Kundmachung.**

Z. 6708. Vom k. k Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, es werde zur Hereinbringung der dem Itzig Colezer gebührende Forderung pr 100 fl. öst W. sammt Nebengebühr die executive Feilbietung der dem Wasyl Waskul gehörigen, auf 390 fl öst. W geschätzten nicht intabulirten Grundwirthschaft C. Nr. 15 zu Bania berezow bewilligt und h g am 4. Juni, am 5. Juli und am 10. August 1875 jedesmal in den vormittägigen Amtsstunden gemäß den in den Acten erliegenden Licitations-Bedingnissen deren Einsicht oder Abschriftsname zugleich gestattet wird, vorgenommen werden wird.

Peczeniżyn, am 24. Dezember 1874.

(1446 1—3) **Edikt.**

Z. 1028. Das k. k. Bezirksgericht zu Baligrod gibt hiemit kund, daß über Ansuchen des k. k Landesgerichtes in Wien vom 19. Februar 1875 Z. 13.131 in der Rechtssache des G Sigl gegen Majer Ginsberg pto. 6188 fl 55 kr öst. W. zur Hereinbringung der ersiegten Forderung pr 6198 fl. 55 kr. öst W sammt Nebengebühr die executive Veräußerung der auf 6190 fl. öst. W. abgeschätzten in Rabe befindlichen Brettsäge-Dampfmaschine sammt allen im Pfändungs-Protokolle beschriebenen Zugehör in drei Terminen das ist am 26. Mai, 16 Juni und 8 Juli 1875 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude stattfinden wird.

Das benannte Pfandobject wird bei dem ersten und zweiten Termine nur über oder um den Schätzungswerth hintangegeben, bei dem 3. Licitationstermine erfolgt die Veräußerung auch unter dem Schätzungswerthe, jedoch nur gegen gleich baare Bezahlung des ganzen Kaufpreises

Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Versteigerung die Caution im Betrage von 620 fl öst W. im Baren, welche dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen Meistbietenden aber nach der Feilbietung wird rückgestellt werden, zu erlegen.

Baligrod, am 31. März 1875.

(1508 1—3) **Konkurs.**

L. 494. Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w przepisanej ustawą drodze do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie w dniach 14

Prezydyum c k sądu obwodowego.

Tarnów dnia 27 Kwietnia 1875

(1505 1—3) **Konkurs.**

L. 1953. Przy oddziale rachunkowym Sądu krajowego wyższego Krakowskiego obsadzoną będzie posada kalkulanta z płacą dzienną 1—2 zł.

Podania o tę posadę opatrzone dokumentami wykazującemi uzdolnienie w rachunkowości i dokładną znajomość języka polskiego wnosić należy do Prezydyum Sądu krajowego wyższego Krakowskiego do dnia 15. Maja 1875.

Kraków d. 19. Kwietnia 1875.

(1506 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5315. C. k. Sąd krajowy wyższy niniejszem ogłasza, że Wacław Adamski c. k notaryusz w Krynicy, przepisaną przysięgę dnia 20. Kwietnia 1875. w Sądzie krajowym wyższym wykonał.

Kraków, d. 21. Kwietnia 1875.

(1499 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5372. Celem obsadzenia hurtowni tytoniu opróżnionej w Radomyślu, powiecie Tarnobrzeskim ogłasza się niniejszem konkurencyę za pomocą podania pisemnych ofert.

Ostatni termin do wniesienia takowych naznacza się na dzień 31. Maja b r. do 6. godziny z południa.

Bliższe warunki konkurencyi są do przejrzenia w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie, Tarnowie i Przemyślu, w c. k. nadzorze straży skarbowej w Tarnobrzegu i w urzędzie gminnym w Rzeszowie i w Radomyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Rzeszów, 22. Kwietnia 1875

(1495 1—3) **Edykt.**

L. 5890 C. k. Sąd powiatowy w Mostach ogłasza niniejszem, że w dniach 4. Maja, 4. Czerwca i 1. Lipca 1875. każdą razą o 10. godzinie przed południem odbędzie się w tymże Sądzie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 111 w Mostach położonego, będącego własnością egzekutów Stefana i Katarzyny Bałków, oszacowanego sądownie na 125 zł. w. a. a to celem uzyskania dłużnej kwoty .30 zł a w. z procentami i kosztami egzekucyjnemi

Warunki licytacyi w tutejszej registraturze podczas godzin urzędowych każdy interesowany przejrzeć może.

C. k. Sąd powiatowy

Mosty wielkie dnia 4. Marca 1875.

(1454 1—3) **Edikt.**

Zahl 6342. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Bohorodczany wird kundgemacht, daß auf Grund des rechtskräftigen hiergerichtlichen Zahlungsauftrags vom 23. August 1872 Z. 3593 wird zur Befriedigung der der Adelle Zobl gegen Eleonore Kopf gebührenden Forderung von 500 fl sammt 12% Zinsen vom 18. November 1872, dann der bereits zuerkannten Executionskosten von 1 fl. 87 kr und 4 fl. 36 kr. dann der bereits jetzigen mit 6 fl. 6 kr. zugesprochenen weiteren Executionskosten bei rechtskräftig vollzogenen 1. und 2. Executionsgrade die executive Feilbietung der der Eleonore Kopf laut Grundbuch I. Seite 155 gehörigen, hierorts gelegenen Realität Nr. 252 bewilligt und zur Vorname derselben die Tagfahrt auf den 7. Mai, 7. Juni und 7. Juli 1875 jedesmal um 10 Uhr Früh hiergerichts unter den vorgelegten und bestätigten Licitations-Bedingungen mit dem bestimmt wird, daß diese Realität beim 3 Termine auch unter dem erhobenen Schätzungswerthe von 3015 fl. öst W. hintangegeben werden wird.

Die Licitations-Bedingungen können h g. eingesehen werden.

Bohorodczany 21. December 1874.

(1492 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1814. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 155 w Lipniku położonej Józefa i Anny Jenknerów własnością będącej rezolucyą z dnia 10. Listopada 1874. l. 8780 w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Lengsfelda w kwocie 303 tal z pn rozpisana w dniu 7. Maja 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała 6. Kwietnia 1875.

(1493 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2126. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l 76 w Straconce położonej, Michała Piescha własnością będącej rezolucyą z dnia 10. Listopada 1874. liczba 8601 w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Lengsfelda w kwocie 154 tal. z pn. rozpisana w dniu 7. Maja 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 15. Kwietnia 1875.

(1491 1—3) **Edykt.**

Nr. 3339. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Wojnarowicza na zaspokojenie tegoż pretensyi 250 zł. w. a. z pn. zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na przymusową publiczną sprzedaż realności dłużników Wojciecha Smalca i Wiktoryi Smalcowej własnej pod l. k. 138 w Tarnowie na Strusinie położonej, obecnie ciało tabularne stanowiącej, któreto licytacya w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 12. Maja 1875. i w dniu 9. Czerwca 1875 każdą razą o godzinie 10. przed południem w Sądzie tutejszym się odbędzie pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową realności w kwocie 1946 zł. 55 ct a. w.
2. Realność ta na powyższych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie
3. Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 200 zł. w. a gotówką do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. któreto wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytującym po ukończonej licytacyi zwroconem zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być w registraturze przejrzane.

Tarnów dnia 26. Marca 1875.

(1464 1—3) **Edykt.**

L. 13.935. C. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wywalczonej prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 11. Grudnia 1872. do l. 15 684 pretensyi wekslowej Felicyi Siemiginowskiej w kwocie 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20. Maja i 17. Czerwca 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem w gmachu c. k. Sądu obwodowego w biórze Nr. X. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/4 części 250 morgów gruntów i lasu w Torskim położonych, Kosiuszczyzną zwanych, wedle dom. 260 pag. 17 n 38 haer. Pawła Kosińskiego własnych, na 19.759 zł. 78 ct. a. w. oszacowanych pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową;
2. Wadyum 10% ceny wywołania to jest 1977 zł. a. w w gotówce lub papierach publicznych wartościowych złożone być ma.

Inne warunki wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tusądowej.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wierzycieli hypotecznych i interesentów w miejscu pobytu znanych do rąk własnych, jakoteż wszystkich tych wierzycieli hypotecznych, którzyby po dniu 19 Czerwca 1874. na hypotekę rzeczonych dóbr weszli, jakoteż i tych, którymby niniejsza uchwała przed terminem do licytacyi wyznaczonym, albo wcale nie, lub inne uchwały tej licytacyi dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone nie zostały, do rąk kuratora, którym równocześnie adwokata Dr. Łuczakowskiego z zastęp-twem adwokata Dr. Sternklara się ustanawia.

Tarnopol, 17. Marca 1875.

(1447 1—3) **Edykt.**

L. 1183. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego Cieszyn z dnia 23. Lutego 1875. liczba 1749, odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Józefa Schmelza przeciwko Michałowi Spoysz o 97 zł. dnia 3. Maja, 2 Czerwca i 5. Lipca 1875. o godzinie 11. przed południem w gminie Groj u publiczna sprzedaż realności pod Nr. 18 w Grojcu położona.

Warunki licytacyjne mogą być każdego dnia w gmachu sądowym przejrzane.

Oświęcim dnia 24. Marca 1875.

(1478 1—3) **Edykt.**

L. 7951. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. p. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Herscha Feidona o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która pod l. kons. 511 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym leży z placu budowlanego objętości kwadratowej 290 5′ 8″ i znowu na nim murowanego domu się składa, wzdłuż 70 2′ wszerz 40 mierzy, a na północ do ulicy wałowej, na wschód i na południe do realności l. kons. 381 Dawida Hortingera a na zachód do realności liczby kons. 343 Małki Kleinmann graniczy, c. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia dzisiejszego za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia dzisiejszego począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hypoteczne na wyżopi sanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego na bytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31. Lipca 1875 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub że z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tu dzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 20. Kwietnia 1875.

(1448 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4734. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości 22 zł. w. a. z pn. Mojżeszowi Lauferowi od Oleksy i Anny Maksymów przypadającej przeprowadzoną będzie w zabudowaniu sądowem w dniach 7. Maja 1875., 31. Maja 1875. i 22. Czerwca 1875. o godzinie 10. zrana egzekucyjna przedaż realności pod Nr. kons 121 st. 53 now. w Spa sie położonej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 148 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także niżej takowej.

Jako wadyum ustanawia się kwotę 15 zł. w. a., zaś resztę warunków licytacyi i akt zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rożniatów dnia 1. Stycznia 1875.

(1441) **Edykt.**

L. 8662. C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie stosownie do wniosku c. k. prokuratoryi rządowej z dnia 22. Kwietnia 1875. l. 2707 w myśl §. 488 i 493 p. k. orzeka, iż zamieszczona w numerze 135 czasopisma „Diabeł" z dnia 20. Kwietnia 1875. na str. 4 rycina z napisem „Nieustające „dowody miłości c. k. ministra oświecenia „dla Galicyi za jej wierność ku Austryi", mieści w sobie znamiona występku z §. 300 k. k.

W skutek tego zarządzoną przez c. k. prokuratoryę konfiskatę tego czasopisma zatwierdza, dalszego rozpowszechniania tejże ryciny z napisem zabrania, zakaz ten w sposób ustawą przepisany ogłasza, i zarazem w myśl §. 37 ustawy z dnia 17. Grudnia 1862. Nr. 6 Dz. p. p. orzeka, iż rycina ta z napisem z całego nakładu tego czasopisma ma być zniszczona.

Kraków dnia 23. Kwietnia 1875.

(1430 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9439. C k. Sąd powiatowy w Łańcucie wiadomem czyni, iż dla wydobycia sumy 66 zł. 50 kr. w. a. z pn. przez Berla Wolkenfelda jako cessyonaryusza Herscha Feldsteina od Walentego Krzysztonia nakazem zapłaty c. k Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 15 lutego 1872. l. 1309 wywalczonej — odbędzie się w biórze c k. Sądu powiatowego w Łańcucie, publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 7 sub rep. 57 w Woli dalszej Walentego Krzysztonia własnego w trzech terminach a mianowicie w dniach 25 Czerwca, 30. Lipca i 3. Września 1875. każdą razą o godzinie 9. przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 550 zł. w. a. a chęć kupienia mający złoży zakład 55 złr. w. a. przed każdym terminem licytacyjnym.

Warunki licytacyjne i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w biórze komisarza sądowego.

Łańcut dnia 31. Grudnia 1874.

(1420 2—3) **Edykt.**

L. 1031. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 110 zł. w. a. kosztów egzekucyjnych w kwocie 5 zł. 62 ct., 2 zł. 87 ct. i 9 zł. 66 ct. a. w. na rzecz Wolfa Toppa przeprowadzoną będzie w dniach 14. Maja 1875., 11. Czerwca 1875. i 16. Lipca 1875. publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Maksyma Markiewicza pod Nr. 165 w Podhajcach położonej.

Wartość szacunkowa wynosi 308 zł. 20 ct. w. a. reszta warunków są do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce dnia 17. Marca 1875.

(1423 2—3) **Edykt.**

L. 7754. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl §. 14 ustawy z 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że termin w pierwszym wyższosądowym edykcie z 14. Października 1874 l. 23.645 w celu zgłoszenia pretensyi z powodu zamierzonego ustanowienia nowego ciała tabularnego dla realności Icka Jakóba Steigmana własnej pod l k. 521 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej i intabulacyi Icka Jakóba Steigmana za właściciela tej realności, wyznaczony bez skutku minął, i że się wszystkich tych, którzy z powodu istnienia lub tabularnego porządku wpisu tego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, ażeby swe zarzuty aż do 31. Lipca 1875. włącznie w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie osiągnie wspomniany wpis moc prawa.

Nakoniec czyni się uwagę, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu miejsca nie ma.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 13. Kwietnia 1875

(1489 2—3) **Obwieszczenie.**

L 484. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 16. Kwietnia 1875. l 1989 w myśl §. 301 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23. Maja 1873. przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie mającego rozpocząć swe posiedzenia w dniu 1. Czerwca 1875., prezydenta Sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego, Jana Salskiego, Antoniego Brandta i Jana Spławińskiego.

Co niniejszem z tem dołożeniem do wiadomości podaje się, że posiedzenie Trybunału Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie w dniu 1. Czerwca 1875. o godzinie 9. przed południem otwartem będzie.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnów d. 24. Kwietnia 1875.

(1414 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 652. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posady nauczycielskie:

1. przy szkole etatowej w Brzostku
a) posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 300 zł. za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem,
b) posada drugiego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.,
c) dwie posady młodszych nauczycieli z płacą 200 zł.

Na ostatnie dwie posady będą mieć pierwszeństwo nauczycielki.

Prezentuje Rada szkolna miejscowa.

2. Posada nauczyciela szkoły ludowej w Gumniskach fox pow. Pilzno z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Prezentuje Rada szkolna miejscowa.

Kandydaci będący już w służbie mają swoje podania w potrzebne dowody zaopatrzone wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych pod których są zwierzchnictwem do Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie najdalej po koniec Maja b. r.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Tarnów dnia 17. Kwietnia 1875.

(1439 2—3) **Edykt.**

L. 19.213. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w skutek podania p. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego z dnia 27. Sierpnia 1874. l. 48.602 uchwałą z dnia 26. Września 1874. l. 46.802 polecono tabuli krajowej, aby p Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego jako właściciela prawa połowu ryb w rzece Huidawskiej zaintabulowała.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Maurycemu Hescheles do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Popiela z zastępstwem adwokata Dr. Bałko ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Maurycego Hescheles, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k Sądu krajowego

Lwów dnia 17. Kwietnia 1875.

(1433 2—3) **Edykt**

L. 10099. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje po publicznej wiadomości, że dnia 13. Maja, 9. Czerwca i 8. Lipca 1875. każdą razą o godz. 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. kons. sub rep. 28 w Kędzierzawcach Filipa i Tacki małżonków Przyszlaków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w celu zaspokojenia sumy 250 zł. w. a. z pn. na rzecz Izaaka Leiby Kutena pod następującemi warunkami:

Cena wywołania wynosi 810 zł. wal. austr. każdy kupujący ma złożyć do rąk komisyi wadyum 81 zł. w. a.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wolno jest w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Busk dnia 28. Lutego 1875.

(1476 3—3) **Edykt.**

L. 1568. Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 13. Lutego 1875 l. 1134 uznano Józka Kot z Kuropatnik marnotrawcą ustanawiając kuratorem Andrucha Kohut.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brzeżany 5. Marca 1875.

(1469 3—3) **Edykt.**

L. 5138. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy zawiadamia nieobecnego Bolesława Podgórskiego, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty: Stanisławów 17. Marca 1875 nakaz zapłaty sumy 85 zł. w. a. z pn. do rąk Cypry Fischler wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Szydłowskiemu w Stanisławowie doręczony został.

Stanisławów 21. Kwietnia 1875.

Zahl 18.998. Jahr 1875. (1431 2—3)

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien.

I. Obligationen zu 100 Thaler.

Verzeichniß der **210** Nummern, welche in der **25**. Verlosung am 15. April **1875** gezogen worden sind.

36	1458	2900	4650	6011	7931	9477	11590	13114	14547	17139
152	1463	2962	4747	6117	7996	9524	11640	13171	14866	17192
219	1573	3083	4783	6 49	8001	9537	11651	13192	15102	17312
225	1615	3192	4789	6215	8114	9589	11740	13244	15247	17423
319	1639	3245	4824	6292	8146	9632	11843	13336	15269	17616
324	1672	3419	4936	6317	8147	9695	11898	13547	15560	17621
334	1725	3441	5086	6333	8263	9725	12073	13552	15655	17782
489	1732	3513	5134	6392	8361	9726	12106	13578	15665	17784
607	1815	3819	5318	6411	8364	9789	12171	13707	15748	17791
618	1908	3832	5346	6770	8523	9820	12221	13814	15844	17871
644	2094	3926	5382	6 73	8569	9852	12414	13879	16069	
776	2160	3981	5395	6933	8638	10120	12442	13891	16126	
800	2162	4128	5411	7244	8764	10154	12538	13967	16189	
915	2334	4138	5474	7309	8914	10187	12763	14061	16277	
1020	2350	4256	5486	7453	9131	10190	12767	14107	16308	
1162	2379	4258	5518	7479	9159	10760	12783	14179	16374	
1181	2403	4276	5535	7681	9168	10939	12885	14214	16629	
1192	2409	4342	5548	7791	9268	11058	13014	14384	16635	
1404	2550	4422	5576	7837	9321	11231	13044	14428	16820	
1424	2702	4582	5981	7926	9334	11306	13090	14459	16942	

II. Prioritäts-Actien zu 100 Thaler.

Verzeichniß der **40** Nummern, welche in der **26.** Verlosung am 15. April **1875** gezogen worden sind.

45	240	376	1156	1276	1351	1601	2077	2862	3322
131	293	1087	1187	1277	1457	1605	2187	2884	3475
175	315	1089	1188	1308	1461	1733	2191	3235	3498
237	351	1107	1225	1330.	1494	2074	2468	3237	3592

Die Auszahlung der am 15. April 1875 verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt am **1. Juli 1875.**

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den letztverflossenen vier Jahren verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligationen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs Jahr
585	1874	8784	1874	15551	1874	3240	1871
978	1873	9546	1871	15690	1874		
1843	1873	9689	1874	16101	1873		
3425	1873	11317	1874	16833	1873		
4241	1874	12929	1874	17419	1873		
4370	1874	14215	1874	17541	1873		
7594	1873	14606	1874	17841	1873		
7840	1874	14715	1874				
8275	1874	14844	1874				

(1418 3—3) **Edykt.**

L. 1475. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefę Onyszkiewiczową, Antoninę z Dembowskich Bielecką, Tomasza Dembowskiego, Eugenię Onyszkiewiczową, Jana Skajewskiego, Felicyę z Harasiewiczów Kozankiewiczową i Norberta Harasiewicza, iż dla tychże w sprawie spadkowej Jędrzeja i Jana Borysławskiego celem sprawdzenia działu funduszów masalnych de praes. 11. Grudnia 1874. l 15.198 kuratorem adw. Dr. Szydłowskiego z zastępstwem adw Dr. Tutaka ustanowiono, i do przesłuchania tegoż kuratora dzień sądowy na 14. Maja 1875. godzinie 10. zrana wyznaczono.

Jest tedy rzeczą nadmienionych, wczas przed powyższym terminem ustanowionego kuratora zainformować, lub innego zastępcę Sądowi podać, gdyż w razie przeciwnym wynikłe ztąd szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 1. Kwietnia 1875.

(1419 3—3) **Edykt.**

L. 3947. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że na zaspokojenie wywalczonej przez Kasriela Grafa przeciw nieobecnym Piotrowi i Maryi Jaskułowskim pretensyi wekslowej 148 zł. 50 ct. egzekucyjna licytacya realności w Stanisławowie pod Nr. $19^3/_4$ położonej na dniu 13. i 8. Maja i 10. Czerwca 1875. o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w sumie 1430 zł. a. w.
2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest złożyć 10% wartości szacunkowej jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub w papierach wartościowych wedle kursu giełdy Lwowskiej w dniu licytacyi ogłoszonego.
3. Przy pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej takowej jednak tylko za taką cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie, z której wszystkie ciężary na tej realności zahypotekowane zaspokojone by być mogły.

Resztę warunków pozostawia się do przejrzenia w tusądowej registraturze

O tem zawiadamia się nieznanych i tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła z tem, że dla nich kuratora w osobie adw. Dr. Szydłowskiego ustanowiono.

Stanisławów 31. Marca 1875.

(1432 3—3) **Edykt.**

L. 1645. W dniu dzisiejszym do l. 1645 Izrael Desser wniósł skargę egzekucyjną przeciw Janowi Kubali o zapłacenie 60 zł. w. a. z o nadzajęcie realności dłużnika pod l. kons. 217 w Maszkienicach położonej jego własnością będącej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie protokołem z dnia 13. Lutego 1872 l. 2252 zajętej.

Ponieważ pozwany z miejsca pobytu niewiadomo dokąd się wydalił więc ustanawia się dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Jana Górskiego z Maszkienic z którym egzekucya przeprowadzona będzie według istniejących praw.

C. k Sąd powiatowy
Brzesko, 8. Kwietnia 1875.

(1455 3—3 **Obwieszczenie**

L. 2361. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Glücksmana w kwocie 487 zł. 19 ct. w. a. z kosztami sporu i egzekucyi odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Jana i Anny Szczyptów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej pod N. 257 w Czarnym dunajcu położonej, składającej się z domu nowego nie dokończonego z placem i sznuru gruntu pod mniej więcej 11 korcy wysiewu, na 450 zł. w. a. oszacowanej — na dniu 25. Maja 28. Czerwca i 26 Lipca 1875 każdą razą o godzinie 10. przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych, proto kół zastawniczego opisania i oszacowania wolno w Sądzie przejrzeć.

Nowytarg, dnia 19. Kwietnia 1875.

(1468 3—3) **Edykt.**

L. 2600. C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecnych Piotra i Maryę Jaskułowskich, że celem ukończenia sporu wekslowego Izaka Heissa, jako prawonabywcy Chany Leji Heiss przeciw nim o 51 zł. uchwałą z dnia dzisiejszego dla nich kuratora adw. dr. Rosenberga z zastępstwem adw. dr Wurzla w Stanisławowie ustanowiono.

Stanisławów 10 Marca 1875.

(1473 3—3) **Edykt.**

M. 5296. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza zagubionego wexlu z daty Tarnów: dnia 10. Stycznia 1862 na sumę 500 zł. w. a opiewającego w sześć miesięcy od daty płatnego, przez Mojżesza Wittenberga na własną ordrę wystawionego, do p Wacława Toczyskiego w Tarnowie adresowanego i przez tegoż Wacława Toczyskiego akceptowanego, a następnie przez Mojżesza Wittenberga na ordre Samuela Kronengolda żyrowanego, by weksel ten do sądu w przeciągu 45 dni złożył, gdyż w przeciwnym razie takowy za umorzony uważanym będzie.

Tarnów dnia 8. Kwietnia 1875

(1474 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4237. U obwinionego o kradzież Izraela Mellera w Płuchowie znaleziono 6. kwietnia 1875. krasego 2-letniego byczka i krasą 5-letnią krowę, których on właścicielem wskazać nie może.

Wzywa się zatem właściciela, aby w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w gazecie się zgłosił i swe prawa własności udowodnił.

Z c. k. Sądu obwodowego
Złoczów dnia 19. Kwietnia 1875.

(1475 3—3) **Edykt.**

Nr. 1027. W skutek uchwały Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 23 Stycznia 1875. L. 13272 uznaje się Mikołaja Rokosz z Kuropatnik marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Jaśka Adamów.

C. k. Sąd powiatowy
Brzeżany 7. Lutego 1875.

(1416 3—3) **Konkurs.**

L. 9127. Posada ekspedyenta pocztowego w Jodłowy w powiecie pilźnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. roczne wynagrodzenie 200 zł. ryczałt kancelaryjny 60 zł. i ryczałt rocznych 700 zł. za utrzymywanie jazd posłańczych do Pilzna.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22. Kwietnia 1875.

(1452 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1717. C. k. Starostwo w Lisku rozpisuje z powodu złożenia koncesyi przez Jana Zeh magistra farmacyi udzielonej mu na założenie publicznej apteki w Lutowiskach w celu ponownego nadania takowej powtórny konkurs do końca Lipca 1875.

Ubiegający się o tę koncessyę mają w powyższym terminie podać prośbę do c. k. Starostwa w Lisku i w takowej udowodnić:

1. Ze są tutejszo krajowcami i przysługa im osobiście prawo do zarządzania swoim majątkiem.
2. Że uzyskali dyplom na jednej z Wszechnic Austryackiego państwa jako Doktorowie chemii lub magistrowie farmacyi.
3. Że do założenia publicznej apteki posiadają dostateczny majątek.
4. Że ich dotychczasowe zachowanie się w zawodzie aptekarskim było nie naganne.

Podania mają zawierać w końcu i to oświadczenie, że proszący w trzech miesiącach po otrzymaniu koncessyi otworzy szre czoną aptekę

C. k. Starostwo
Lisko dnia 21. Kwietnia 1875.

(1458 3—3) **Edykt.**

L. 3204. C. k. Sąd krajowy Lwowski oznajmia wszystkim wierzycielom, których pretensye są zahypotekowane na dobrach Kulików do Antoniny Kobylińskiej należących, w obwodzie Żółkiewskim położonych, iż niniejszem wprowadza się postępowanie względem przyznania kapitału indemizacyjnego orzeczeniem z dnia 29 Grudnia 1871 za zniesione powinności emfiteutyczne z młyna w Kulikowie w kwocie 952 zł. 23 ct m k. wymienionego.

Wzywa się przeto wszystkich ze swojemi wierzytelnościami na powyżej majętności zabezpieczonych wierzycieli, ażeby zgłoszenia swe, podając dokładnie imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika, który pełnomocnictwo w myśl przepisów ustawy wystawione i legalizowane przedłożyć winien, nie mniej też podając wysokość żądanej zahypotekowanej pretensyi tak co do kapitału, jako też odsetek, o ile takowym jednakowe prawo zastawu z kapitałem przysłuża, wymieniając dalej odnośną pozycyę tabularną, a jeżeli zgłaszający się nie mieszka w okręgu tego c k. Sądu krajowego — wymieniając zarazem pełnomocnika tamże zamieszkałego do odbierania sądowych uchwał upoważnionego, gdyż inaczej takowe zgłaszającemu się przez pocztę z skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych będą posełane tem pewniej do dnia 15. Czerwca 1875 włącznie, do tego c. k. Sądu krajowego wnieśli, iże wierzyciel nie zgłaszający się przy terminie w swoim czasie do przesłuchania interesantów wyznaczyć się mającym nie będzie słuchany, a oraz jako zgadzający się na przekazanie swej pretensyi na kapitał indemnizacyjny w porządku mu się należącym uważany będzie, wreszcie prawo zarzutów a względnie innego środka prawnego przeciw umowie przez jawiących się interesentów w myśl §. 5. pat. z 25. Września 1850 zawartej w tym razie utraci, jeżeli jego pretensya w miarę przysługującego jej tabularnego pierwszeństwa na kapitał indemnizacyjny przekazaną, albo w myśl §. 27. ces. pat. z 8 Listopada 1853 przy gruncie pozostawioną zostanie.

Uchwalono w Radzie c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 5. Marca 1875.

(1467 3—3) **Edykt.**

L. 510. Przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze opróżnioną została posada radcy c. k. Sądów krajowych w VII. klasie rangi.

Ubiegający się mają wnieść swe podania do Prezydjum c. k. Sądu obwodowego w Samborze w dniach 14.

Sambor, dnia 25. Kwietnia 1875.

(855 6—10)

Najdawniejszy

Handel płócien

i

bielizny stołowej

Fryderyka Schubutha i Syna

we Lwowie, Rynek l. 45,

poleca

po bardzo tanich cenach:

$^4/_4$	30	łok. płótno górskie	od złr.	8.50 – 11.50
$^4/_4$	38	„ „ rumbur.	„ „	10 — 25
$^4/_4$	38	„ Creas . . .	„ „	13 — 30
$^9/_8$	30	„ płótno rumbur.	„ „	16 — 45
$^9/_8$	50	„ weba holender.	„ „	18 — 150
$^9/_8$	54	„ „ szwajcar.	„ „	24 — 125
$^9/_8$	50	„ „ irlandzka	„ „	28 — 90
$^7/_8$	1	tuzin ręczników .	„ „	5 — 20
$^3/_4$	1	„ chustek do nosa	„ „	2.40— 20
$^8/_4$	19	łok. wied. płótn na prześcieradła bez szwu	od złr.	16 — 40
	1	garnitur stołowej bielizny na 6 osób . . .	od złr.	5.50— 35
	1	garnitur stołowej bielizny na 12 osób . .	od złr.	8 — 60

jakoteż na 18 i 24 osób

Serwety i serwetki deserowe,

pończochy i skarpetki

prawdziwe saskie, niciane i bawełniane.

Pika i Ryps biały.

Najtrwalszy materyał na

KALISONY MĘSKIE „CALICOT“

bawełniane, włoskie, płótno sztuka 30 łokci wied (10 par kalisonów) zł. 8.50.

Koszule męskie

płócienne po zł. 2,80, 35.0, 4 itd., szirtingowe najlepsze po zł. 2 70 i 2.80, szirtingowe, z płóciennemi przodami po zł. 3.20 i 3.50, szirtingowe kolorowe, najlepsze po zł. 2.50, „Oxfort“ najlepsze po zł. 2.60.

Kalisony męskie

płócienne po zł. 1.20, 1.55, 1.80 i 2 zł. „Calicot“ po zł. 1.40.

KOSZULE DAMSKIE, dzienne

z płótna rumburskiego po zł. 2.80, z szirtingu najlepszego po zł. 2.40, (bluzy i rękawki obszyte płóciennemi ząbkami).

FIRANKI

trou-trou i muszlinowe,

oddzielne okno po zł. 4.70, 5.40, 7, 8, 9 i wyżej.

Największy skład

PERKALÓW i SZIRTINGÓW

białych i kolorowych

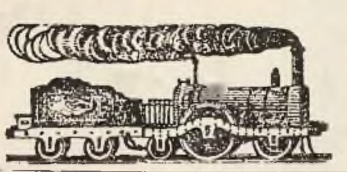
łokieć po 16, 18, 20, 26, 30, i 33 cnt.

DESZCZOCHRONY

bawełniane po **1** zł. **80** ct.
wełniane „ **2** „ **40** „
jedwabne „ **4** „ **80** „

Cenniki szczegółowe rozsyła się franco.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprz  kolej galic.

Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

L. 1591.

Z dniem 1. Maja b. r. wchodzą w życie

nowe specyalne taryfy

dla przewozu zboża, ziarn strączkowych, wyrobów mełtych i nasion olejnych, jakoteż i próżnych worków, pomiędzy rumuńskiemi i galicyjskiemi stacyami z jednej strony, a Szwajcaryą i Rzeszą niemiecką południową z drugiej strony.

Bliższe szczegóły powziąć można z ogłoszenia w tym celu publikowanego, jako też i taryf znajdujących się po wszystkich stacyach.

Lwów, 23. Kwietnia 1875.

1463 3—3 **Dyrekcya ruchu.**

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym.

(1121 13—?)

Wydawnictwo czasopisma

„OJCZYZNA“

we Lwowie.

1481 1—3

Pragnąc ułatwić jak najbardziej z naszej strony

prenumeratę Ojczyzny,

podczas trwania

obecnej sesyi sejmowej,

na którą Redakcya naszego czasopisma szczególną zwraca uwagę,

otwieramy na miesiące Maj i Czerwiec

prenumeratę specyalną

której cenę oznaczamy na **3 złr.**

Numer OJCZYZNY od dnia 29. Kwietnia, w którym podamy sprawozdanie z pierwszego po feryach świąt unickich posiedzenia sejmowego do 1go. Maja, prenumeratorowie przybywający od 1go Maja otrzymają „gratis.“

Prenumeratę nadsyłać najdogodniej za przekazem pocztowym.

Odcinek Ojczyzny zostanie w miesiącu Maju znacznie wzbogacony nader interesującemi pracami.

Lwów, 27. Kwietnia 1875.

C. k. uprzyw. kolej
Arcyksięcia Albrechta.

Wył. uprzyw. kolej
północ. Cesarza Ferdynanda.



C. k. uprzyw. kolej
galicyjska Karola Ludwika.

Towarzystwo c. k. uprzyw.
austryack. kolei państwowej.

L. 4320/K. A. A. D. r. ex 1875. (1483 2—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1. Maja b. r. wchodzi w użycie

bezpośrednia taryfa dla bydła rogatego

ze stacyi c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta:

Kałusz, Dolina, Bolechów, Stryj, Mikołajów i Szczerzec — do Wiednia St. Marx (rzeźnia)

przez Lwów - Kraków - Süssenbrunn.

Egzemplarze tej taryfy znajdują się do przejrzenia w wyż wymienionych stacyach, gdzie je również jak i w biórach komercyalnych i spedycyjnych podpisanych zarządów kolei nabyć można.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Wiedeń, 17. Kwietnia 1875.

Rada zawiadowcza c. k. uprz. kolei Arcyks. Albrechta.
Jeneralna Dyrekcya c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika.
Dyrekcya wył. uprz. kolei północnej Cesarza Ferdynanda.
Jeneralna Dyrekcya Towarzystwa c. k. uprz. kolei państwowej austr.

(1482)

C. k. uprz. kolej Lwowsko- Czerniowiecko - Jasska.



(Linie austryackie w sekwestracyi.)

L. 4623/S.

KONKURS.

Oznaczenie obsadzić się mającej posady	Nazwa urzędu, u którego posada jest do obsadzenia	Dochody z tą posadą połączone: pensya zł	pensya ct	dodatek na pomieszkanie zł.	dodatek na pomieszkanie ct.	inne dodatki	płaca dzienna zł.	płaca dzienna ct	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane do osiągnienia posady	Czy do dotyczącej posady potrzeba: odbycie próby praktycznej i jak długo trwać mającej	złożenie egzaminu i z jakich przedmiotów	Urzęda, przedsiębiorstwa i t. p. dokąd podania wniesione być mają	Termin do ubiegania się o posadę i dzień, od którego się liczy	Uwaga
4 posady strażników kolejowych	Wyż wymieniona kolej	204		Pomieszkanie wolne		Ubiór kolejowy i 200 kwadr. sążni gruntu			Znajomość języka polskiego tak w mowie jak piśmie, również porozumienie się w języku niemieckim lub odwrotnie	Przez cztery tygodnie za wynagrodzeniem dziennem 50 centów wal. austr.		Dyrekcya ruchu wyż wymienionej kolei we Lwowie	Do końca Lipca 1874. licząc od 1. Maja b. r.	W myśl ustawy z dnia 19. Kwietnia 1872. i rozporządzenia z dnia 12. Czerwca 1872. będą uwzględnieni tylko wysłużeni, na ciele zdrowi podoficerowie, mający do tego prawo na podstawie certyfikatów

!! Nie potrzeba frotera !!

Z istniejących dotychczas!
Najpiękniejsza, najlepsza i najtańsza

Masa kauczukowa do zapuszczania podłogi

własnego wyrobu.

Taniością i trwałością **przewyższa** wszelkie **amerykańskie i wiedeńskie.**

W czterech kolorach:

Nr. 1. bezbarwna, Nr. 2. jasionowa, Nr. 3. orzechowa, Nr. 4. machoniowa, **z załączeniem sposobu użycia takowej.**

Funt wystarczający na jeden wielki pokój kosztuje 1 złr.

SKŁAD WOSKU

żółtego i białego, w cegiełkach, zupełnie czystego bez wszelkich dodatków, do woskowania podłogi — z Fabryki

Fryderyka Schubutha i Syna

we Lwowie, w Rynku, liczba 45.

Do nabycia: We **Wiedniu** w handlu F. Bertyak Neustiftgasse 26, w **Pradze** w handlu J. Preissig Heinrichsgasse, w **Bernie** w handlu Ferd. Schmidt, w **Krakowie** w handlu F. Fischer w Rynku, w **Tarnowie** w handlu F. Leszczyński, w **Rzeszowie** w handlu J. Scheiter i Spł., w **Przemyślu** w handlu E. Machalski, w **Jarosławiu** w handlu K. Zabłotny, w **Stanisławowie** w handlu N. Kopacz, w **Zaleszczykach** w handlu W. Sanocki, w **Samborze** w handlu B. Żuławski, w **Czerniowcach** w handlu Ign Schnirch.

!! Nie potrzeba frotera !! (703 7—8)

!! Nie potrzeba frotera !!

!! Nie potrzeba frotera !!

Bez bolu

lekarstwami nieszkodliwemi leczy podług **najnowszej i najdoskonalszej metody**

gruntownie,

bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecyą wszelkie

słabości tajemnicze

i skórne

lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer, specyalista chorób tajemniczych

Jan Kurpiel

mieszkający
przy **ulicy Sobieskiego Nr. 12**, I. piętro (gdzie administracya „Gazety Narodowej“), ordynuje od **8 — 12** przed-, od **1 — 5** po południu. Zaradza także **impotencyi** (osłabieniu siły męzkiej) **polucyi, upławom** kobiet, **bladaczce i niepłodności.**
Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami.

(1122 14—)

Zarysy treściwe

o podatkach

w państwie austryackiem, a względnie **w Galicyi,**

z dodatkiem ustaw o urządzeniu

ksiąg hipotecznych (gruntowych),

dla użytku kandydatów do urzędów i na inspektorów podatkowych, urzędników sądowych i tabularnych, c. k. notaryuszów, sekretarzy gmin, zwierzchności gminnych, zastępców, obszarów dworskich, publicznych zakładów finansowych i w ogóle podatkujących

UŁOŻYŁ
JÓZEF WINHARD,
ces. król. inspektor podatkowy

Takowe nabyć można po zniżonej cenie
2 złr. 50 ct.
w Administracyi „Gazety Lwowskiej“

1288 16—?

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.